

Szpital stary jak nowy

czytaj str. 5-8

Czytają nas mieszkańcy Białoleki, Pragi Północ i Targówka

ISSN 1234-6365

nr 13 (550) 26 sierpnia 2015 roku



bezpłatnie
www.ngp.pl

nowa gazeta praska

Nakład 25 000 egz.

COGIK
NOWA INWESTYCJA
22 823 70 30
Atrakcyjne rabaty!
www.cogik.com.pl
Grochów - ul. Kiprów

20 lat minęło

Przed naszą przerwą wakacyjną bezszelestnie minęło 20 lat istnienia „Nowej Gazety Praskiej”. W nowe 20-lecie (mamy nadzieję) wkraczamy z nowymi pomysłami i nową energią. Nadal liczymy na naszych niezawodnych Czytelników i liczymy na kolejnych. Obiecujemy, że żaden list lub mail nie zostanie bez odpowiedzi. Czekamy zarówno na krytykę, jak i pochwały. Niechaj gazeta służy sprawom, które dla nas wszystkich są ważne, niezależnie od opcji politycznych i spraw mniej ważnych. Do zobaczenia na łamach.

Między nowoczesnością a tradycją

- o edukacji rozmowa z Dariuszem Kacprzakiem zastępcą burmistrza Dzielnicy Praga Północ

Odpowiada pan w zarządzie Pragi Północ za edukację. Jak się pan odnajduje w tej tematyce w dzielnicy, która zajmuje ostatnie miejsce w Warszawie pod względem zdawalności egzaminów?

To poważne wyzwanie, któremu nie sprostały poprzednie zarządy. Dlatego i ja podchodzę do tego tematu dość ostrożnie, zamierzając koncentrować się na znacznie bliższej mi sferze sportu. Ale ten niski poziom edukacji potraktowałem jako wyzwanie. Spotkałem się ze wszystkimi dyrektorami placówek oświatowych, odbyłem wiele rozmów z fachowcami i muszę przyznać, że temat mnie bardzo wciągnął. Wizytowałem wszystkie przedszkola. Gorzej jest w podstawówkach i gimnazjach, bo uparłem się przy podnoszeniu poziomu nauczania. Przez najbliższe cztery lata będzie trwała walka o podniesienie tego poziomu, co jest pracą dla rodziców, nauczycieli w szkole, pedagogów i psychologów oraz organizacji społecznych, które na terenie Pragi Północ prowadzą np. świetlice socjoterapeutyczne, a także dla pracowników OPS-u. Dopiero przy pełnej mobilizacji i zgodnej współpracy tych wszystkich

stron, mamy szansę na sukces mierzony poprawą zdawalności egzaminów zewnętrznych przez uczniów podstawówek i gimnazjów. Mamy na razie, ostatnie miejsce w dziedzinie edukacji na osiemnaście dzielnic Warszawy, choć są to całkiem przyzwoite wyniki na tle ogólnopolskim, bo w środku stawki.

Spotykamy się u progu nowego roku szkolnego. Jakie więc zmiany czekają praskie szkoły i przedszkola w najbliższym czasie?

Ten rok i następne będą stały z pewnością pod znakiem remontów. W tym roku prace takie przeprowadzimy w szesnastu placówkach oświatowych: przedszkolach, szkołach podstawowych, gimnazjach i liceach, na kwotę 1 227 000 złotych. W budżecie mamy w sumie 1 400 000 złotych przeznaczonych na remonty placówek oświatowych. Z mojej perspektywy są to środki niewystarczające, ponieważ nasze szkoły działają jednak w starych budynkach i wymagają w tej chwili gruntownych remontów, począwszy od elewacji, poprzez parkiety wewnątrz szkół, a na całej infrastrukturze informatycznej skończywszy.

Marzeniem byłoby, gdyby te środki były zwiększane co roku minimum trzykrotnie. Wtedy mielibyśmy już czym porządzić...

Czy jest na to szansa?

Budżet ma swoje ograniczenia, a potrzeby są duże. Już sygnalizowałem kolegom z zarządu, że będziemy musieli zwiększyć finansowanie remontów placówek oświatowych. Wydaje się, że jest przychylność w tym względzie.

A więc przede wszystkim inwestycje w infrastrukturę?

Nie tylko, ale to będzie najszybciej widoczny efekt naszej

pracy. Intensywne remonty trwały podczas wakacji. Kontynuujemy pracę poprzedniego zarządu w zakresie rewitalizacji placów zabaw przy przedszkolach. Będziemy też budować od podstaw lub remontować pięć boisk przyszkolnych. Te remonty zaczynają się już w tym roku – jesteśmy na etapie przygotowywania programów funkcjonalno-użytkowych – i będą kontynuowane w latach 2016-17. Dodatkowo mamy jeszcze adaptacje sześciu szkół na placówki przedszkolne. Zarezerwowano na ten cel 5 mln złotych, z

dokończenie na str. 2

Budowa II linii metra

Wygrają Güllermak i Astaldi?

Wszystko wskazuje na to, że do końca roku dowiemy się bez żadnych wątpliwości, kto wybuduje kolejne odcinki II linii metra. Oferty firm są już znane, wprawdzie z ogromnym opóźnieniem – aż czteromiesięcznym, ale na pociec najprawdopodobniej inwestycja będzie kosztowała o blisko miliard złotych mniej niż planowano.

Skąd wiadomo, że mniej, skoro nie poznaliśmy zwycięzcy? Jest niemal pewne, że wygrają dwie firmy, które zaoferowały najniższe ceny, dobrze znają stołeczne warunki geologiczne, bowiem już sprawdziły się podczas budowy centralnego odcinka II linii – turecka Güllermak i włoska Astaldi.

dokończenie na str. 12

MEBLE Z DREWNA
oferujemy: łóżka • materace • szafy • komody • biurka • witryny • stoły • krzesła
zestawy młodzieżowe • zabudowy...
5% obowiązuje rabat
Mińsk Mazowiecki
ul. Piłsudskiego 39
tel./fax 25 759 02 59
Warszawa
ul. Płowiecka 25 (róg Świeckiej)
tel./fax 22 815 35 98
www.meblesosnowe.eu | e-mail: meble@meblesosnowe.eu

GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91
czynne 9-20
sobota 9-14
■ bezbolesne leczenie
■ nowoczesna protetyka
■ protezy natychmiastowe
UWAGA! promocyjna cena
koron porcelanowych
na metalu i cyrkonie

BRUKARSTWO
sprzedaż
układanie
jador
www.gravic.pl
Wiktor Szczepny
Kobyłka, ul. Nadarzyńska 133
tel. 22 243 95 92, 606 910 993

STOMATOLOGIA DLA DZIECI
Dinoś specjalny fotel dla dzieci
ul. Św. Wincentego 101/1
tel. 22 370 22 00, 606 46 46 90
www.gold-dinic.pl

Znów pożar na Łazienkowskim

15 sierpnia miał miejsce kolejny pożar Mostu Łazienkowskiego. Sprawa umknęła zapewne uwadze większości mieszkańców stolicy ze względu na obchody święta Wojska Polskiego. Zapłonęły deski i kable, pożar gasiło aż dziesięć jednostek straży pożarnej i specjalne łodzie, które operowały z poziomu Wisły.

Pożar rozpoczął się w starej, centralnej części odbudowywanej po lutym pożarze przeprawy, ogień najprawdopodobniej został zaprószone przez pracujących na moście robotników. W dochodzeniu prokuratura ustali ostateczne przyczyny zdarzenia. Szczęśliwie pożar nie pociągnął za sobą żadnych poważniejszych konsekwencji.

Tymczasem na Moście Łazienkowskim trwa generalny

remont, a właściwie odbudowa mostu. Ze starej przeprawy pozostały bowiem jedynie podpory. Płyta mostu jest budowana nowatorską metodą nasuwania z obu brzegów Wisły równocześnie, w kierunku środka nurtu rzeki. Do oddania przeprawy do ruchu pozostały dwa miesiące - termin upływa 31 października. Termin wydaje się być mało realny, jako że do nasunięcia pozostało jeszcze niemal drugie

dokończenie na str. 12

dr Artur Pietrzyk
DENTYSTA
Elastyczne protezy nylonowe **NEWS**
Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.
Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.
Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.
Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.
Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.
Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.
Artur Pietrzyk
leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria
rtg i naprawa protez
od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl
22 676-59-56, 608-519-073
Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

Między nowoczesnością a tradycją

dokończenie ze str. 1

czego 2 mln złotych na szkołę przy ul. Namysłowskiej 1. Wyremontowano tam drugie piętro, gdzie chcemy przenieść dzieci z parteru, który z kolei przeznaczymy dla przedszkolaków. Drugie piętro nie było użytkowane i od wielu lat pozbawione remontu, ponieważ brakowało na to pieniędzy. Szczęśliwie, środki zostały wygospodarowane i remont mógł się odbyć. W przyszłym roku wyremontujemy pierwsze piętro w tym samym standardzie co drugie, dzięki czemu cała szkoła będzie już kompleksowo zmodernizowana.

Podsumowując: prowadzimy zarówno remonty bieżące, modernizujemy place zabaw, boiska, jak i adaptujemy pomieszczenia szkolne na przedszkola.

Czym te inwestycje, poza skalą prac, różnią się od prowadzonych w minionych latach?

Przetarg na remont szkoły przy Namysłowskiej wygrała firma z Wrocławia, która zdobyła wiele prestiżowych nagród właśnie za projekty przedszkoli. Wprowadzamy więc w tej chwili na Pragę naprawdę najlepszy z najlepszych w Polsce. To bardzo cieszy. Drugą część przetargów na remonty placówek oświatowych, choć to już mniejszy zakres robót, wygrała inna bardzo doświadczona firma. Miałem już przyjemność z przedstawicielami obu tych firm pertraktować odnośnie tego, co się ma w ramach obu projektów znaleźć, jak te szkoły powinny wyglądać. To moja pierwsza poważna praca na terenie dzielnicy, jeśli chodzi o procesy inwestycyjne i przykładam do tego ogromną wagę. I udało nam się wiele poustalać, szczególnie wygląd placów zabaw, które mają być trochę inne od tych, które do tej pory były robione. Inne, czyli oparte nie wyłącznie na zabawkach mechanicznych, czy sprzętowych, ale również związane z budowaniem funkcjonalnej przestrzeni za pomocą roślinności lub chociażby przez tworzenie zróżnicowania terenu. Na takich placach zabaw dzieci mogłyby w większym stopniu zaspokajać swoją ciekawość i pobudzać wyobraźnię. Wydaje mi się, że jeśli zadamy zarówno o tę frajdę, którą mają z zabawek, ale również o wspomniane inne aspekty, będziemy mieli bardziej wszechstronny rozwój dzieci, a to potem owocuje szybszą, lepszą nauką w szkole.

I tu chciałem zaapelować do rodziców: Na terenie dzielnicy są jeszcze wolne miejsca w przedszkolach. Zapisujcie do nich dzieci, ponieważ to właśnie pobyt w przedszkolu jest tak naprawdę przepustką do dobrej edukacji w szkole podstawowej. Dzieci uczą się przebywania w grupie, pracy zespołowej i jednak pewnego reżimu funkcjonowania w społeczności. To daje naprawdę lepsze perspektywy w podstawówce.

Skoro takie apele są potrzebne, mamy utrzymujący się od lat problem. Jaka jest obecnie jego skala?

Problemu pustych miejsc w przedszkolach nie ma, ponieważ zapełniają je dzieci z sąsiednich dzielnic. Ale według danych Wydziału Oświaty i Wychowania nadal 20-25% praskich dzieci w wieku przedszkolnym nie chodzi do przedszkoli, co jest sytuacją niepokojącą. Spotykam się z opinią, zwłaszcza ze strony radnych, że do przedszkola nie posyłają dzieci rodziny gorzej sytuowane, ponieważ ich na to nie stać. Warto podkreślić, że rodziny słabiej sytuowane za przedszkola nie muszą płacić. Mogą wystąpić o zwolnienie z opłat, a przedszkole jest wtedy darmowe. Nawet za godziny, które w normalnym trybie są płatne, nie pobieramy opłat. Zachęcam jeszcze raz do tego, żeby przyprowadzać dzieci do przedszkola, bo nasze placówki są coraz lepsze.

Chce pan podnieść poziom edukacji. Na ile realne są to plany i na ile opierają się one o rzetelną diagnozę obecnego stanu oświaty?

Nasz wysiłek będzie się skupiał na tym, by w ciągu najbliższych 4 lat przeskoczyć przynajmniej o jedną pozycję. Nie jest to proste. Szkoła tłumaczy obecny stan rzeczy problemami środowiskowymi. Zbyt często mówi się o problemach tkwiących po stronie rodziny. Uważam, że jest to najprostszy sposób na odsunięcie od siebie tego, co należy tak naprawdę w tej edukacji zrobić. Przepracowaliśmy ciężko dwa miesiące, spotykając się ze wszystkimi dyrektorami szkół. W tej chwili ustalliliśmy, że przeznaczymy dodatkowe godziny na wzmocnienie kompetencji dzieci, szczególnie z zakresu matematyki, bo ona najbardziej leży, ale dyrektorzy mają w tej sprawie samodzielność. Mogą również przeznaczać je na język polski, na historię czy na inne przedmioty, które będą uważali, że należy wzmocnić. Szkoła szkole nierówna. Ale w zamian oczekujemy zmiany

podejścia do nauczania. Nauczyciele na ogół wkładają w pracę całe serce, ale być może metody przekazywania tej wiedzy nie są adekwatne do dzisiejszych czasów. Analizujemy bardzo mocno, w jakich szkoleniach nauczyciele wzięli udział na przestrzeni ostatnich lat, a także jakie są potrzeby w dzielnicy. Przygotowujemy na koniec sierpnia dokument, który możemy tu nazwać założeniami do poprawy efektywności nauczania na Pradze Północ. Będzie on wyznaczał cele do osiągnięcia oraz wskazywał narzędzia, jakimi należy się posłużyć, by te cele osiągnąć. Musimy mieć pewną mapę drogową, która wskaże nam, jak postępować. To jest dobre narzędzie kontaktu i kontroli pracy placówek oświatowych dla mnie, ale także dla radnych, którzy zawsze mogą mnie - jako burmistrza nadzorującego pion edukacji - zapytać, co zostało zrobione i w jakim zakresie. Trzeba jednak pamiętać, że za kontrolę sfery merytorycznej nauczania, odpowiada Mazowieckie Kuratorium Oświaty i trzeba bardzo uważać, żeby nie wejść w cudze kompetencje.

Kuratorium i zarząd dzielnicy chyba mają zbieżne cele?

Tak, tylko ja wychodzę trochę z innego założenia. My płacimy, więc powinniśmy wymagać. Finansujemy szkoły i jeżeli mamy wyniki, które nas nie satysfakcjonują, znaczy to, że musimy coś zmienić, na przykład położyć nacisk na metodykę nauczania.

Jak Pan widzi rolę organizacji społecznych w procesie edukacji?

Organizacje społeczne mają oczekiwania wobec nas jako zarządu, ale my również mamy oczekiwania co do współpracy z organizacjami społecznymi. Na początku sierpnia zorganizowaliśmy spotkanie. Przeprowadziliśmy szereg kontroli funkcjonowania tych organizacji i powiem szczerze – część z nich działa bardzo dobrze, ale część słabo i mamy wrażenie, że zrobili sobie z projektów warszawskich czy dzielnicowych źródło pozyskiwania środków finansowych na własne cele. Opinie o konsorcjach „Tu Praga” i „Baza” też są w dzielnicy bardzo różne. Jest jeszcze za wcześnie, żebyśmy mogli wyrobić sobie własne stanowisko w tej sprawie. Daję sobie i im rok na to, byśmy się do siebie przekonali.

Nie chcemy przekreślać żadnej z tych organizacji, dlatego wyznaczmy z naszej strony jasne priorytety do osiągnięcia, właśnie m.in. w zakresie edukacji. Organizacje społeczne dostaną jasny komunikat, czego my będziemy oczekiwać w tym roku. I będziemy to badać. Jeżeli organizacje nie spełnią naszych oczekiwań, niestety będziemy tę współpracę ograniczać. Jeśli jednak to zadziałają, będziemy ją bardzo mocno rozwijać. Rola organizacji społecznych jest olbrzymia, pod warunkiem, że wykonują one swoją pracę rzetelnie.

Jak każdy...

Jak każdy. Tak. Dodam, że jest spora grupa organizacji, które działają bez zarzutu. Oby więcej takich. W tej chwili zwiększyliśmy ilość kontroli, co przez przedstawicieli organizacji zostało nie najlepiej przyjęte. Ale kontrolujemy też pracę własnych placówek. Punkt Informacyjno-Konsultacyjny, prowadzony przez Dzielnicę Praga Północ naszym zdaniem nie funkcjonował właściwie. Kontrole odbywały się nawet dwa razy w tygodniu. Widzimy, że pewne usługi tam oferowane nie budzą zainteresowania mieszkańców, a inne - wręcz przeciwnie. Duże zapotrzebowanie jest np. na usługi prawne. Będziemy chcieli w przyszłym roku większe środki zabezpieczyć na poradnictwo prawne, a w mniejszym stopniu na inne konsultacje, które nie cieszyły się zainteresowaniem.

Jak wygląda obecnie czytelnictwo na Pradze i jaką rolę powinny spełniać biblioteki w procesie edukacji?

Tendencja w Polsce jest taka, że poziom czytelnictwa spada. Mniej osób korzysta z wydawnictw w wersji papierowej. Ja się bardzo cieszę, że nasza biblioteka uchodzi za jedną z najlepiej zorganizowanych i wyposażonych. Tym bardziej, że społeczność lokalna, co widać po wynikach głosowania na projekty budżetu partycypacyjnego, docenia czytelnictwo i przeznacza spore środki finansowe na wyposażenie bibliotek. Wiem, że burmistrz Wolke, który za tę sferę odpowiada, chce trochę popracować nad siecią tych bibliotek w dzielnicy, aby pokrywała ona równomiernie teren całej Pragi. Natomiast jeśli chodzi o edukację, należy jednocześnie rozwijać tradycyjne czytelnictwo i poprawiać dostępność multimediów. Korzystanie z książki papierowej to lepsza nauka ortografii, a wiemy z badań, że uczniowie mają problemy z ortografią, a bardzo często są dyslektykami. Czytanie w wersji

papierowej to jest jednak inna kultura czytania niż na czytnikach elektronicznych. Sam czytam informacje medialne, gazety – głównie w wersji elektronicznej, ale książki, niemal wyłącznie - papierowe. Korzystanie z komputera, zwłaszcza w dłuższym okresie, nie jest korzystne dla właściwego rozwoju dzieci i młodzieży. I pomimo że w praskich szkołach stawiamy na cyfryzację, uważam, że dzieci powinny korzystać z internetu w sposób kontrolowany. To też jest nasza rola edukacyjna. Najpierw książka drukowana, a dopiero potem media elektroniczne. Powinniśmy nauczyć dzieci, żeby same, w przyszłości, umiały znaleźć równowagę.

Jak widzi pan to wyważenie tradycyjnych i nowoczesnych narzędzi i metod edukacji?

To zbalansowanie zależałoby oczywiście od kierownika placówki oświatowej i nauczycieli, którzy prowadzą zajęcia. To oni muszą wyważyć techniki i narzędzia nauczania oparte na tradycyjnych metodach oraz tych nowoczesnych, związanych z cyfryzacją, z elektroniką. My mamy za zadanie stworzyć takie warunki, żeby można było wykorzystywać te nowoczesne metody, oparte na tablicach multimedialnych, na bazach wiedzy, które są ulokowane w chmurach, na e-bookach. Zdarza się, że dzieci nawet do końca roku nie posiadają książek, z różnych względów. Czasami ich na to nie stać, a czasami środki, którymi dysponują, wydają na zupełnie inne rzeczy. W takim przypadku dostęp do e-booka za pomocą komputera lub tabletu rozwiązałby nam podstawową barierę w dostępie do wiedzy. Naszym obowiązkiem jest zbadanie potrzeb i przyznanie środków finansowych na wyposażenie tych konkretnych szkół. O środki na ten cel będziemy aplikować do funduszy unijnych. Projekt, który przygotowujemy, będzie oscylował wokół 20 mln złotych. Ponieważ zajmuje się nim osoba doświadczona w skutecznym pisaniu tego rodzaju wniosków, nie jesteśmy bez szans na pozyskanie tych pieniędzy.

Chcielibyśmy doprowadzić światłowody do szybkiego internetu, aby móc wyposażać poszczególne szkoły w nowoczesny sprzęt internetowy, ale też multimedialny. Dobrze by było jedną z naszych szkół wyposażać w mini kino 5D. Chcielibyśmy, żeby uczniowie uzdolnieni, tacy którzy robią zdjęcia, filmy – a mamy takich – pracowali na programach, które pozwolą stworzyć mini pokazy. W szkole z klasą plastyczną chcemy zainstalować oprogramowanie pozwalające tworzyć projekty w sferze plastycznej, architektonicznej, umożliwić pierwsze próby projektowania wnętrza czy ubiorów. Uczniom uzdolnionym matematycznie trzeba dać szansę nauki projektowania stron albo w ogóle posługiwania się językami informatycznymi. Chcemy na terenie naszej dzielnicy wprowadzić wyróżnik informatyczny dla poszczególnych szkół, dzięki czemu nasza oferta edukacyjna będzie atrakcyjna także dla dzieci z innych dzielnic. Ponieważ koncern internetowy Google zamierza w Koneserze otworzyć swój kampus, w tej informatyce zacznie się u nas coś dziać. Docelowo to jest przygotowywanie dzieci i młodzieży do przyszłego funkcjonowania w firmach, gdzie wszystko jest oparte na wiedzy informatycznej. Dobry informatyk ma szansę na dobrze płatną pracę.

A więc jednak głównie informatyka...

Zmiana własnego statusu dokonuje się przez wykształcenie, dobrze płatną pracę, umiejętność działania w zakresie kultury, sportu lub wolontariatu. Mamy więc kilka przestrzeni, przez które możemy rozwój dziecka prowadzić. Informatyka to tylko jedno z narzędzi do osiągnięcia celu. Chcemy na terenie dzielnicy wygenerować kilka ścieżek rozwoju swojej własnej kariery. Jedne będą prowadzone przez rodziców, inne przez nauczycieli, a jeszcze inne przez same dzieci, bo to wszystko zależy tak naprawdę od rodziny, w jakiej się dziecko wychowuje, od potencjału samego dziecka, jak i jego otoczenia. Cyfryzacja jest tylko jednym z elementów.

Inna ścieżka to sport?

Też bardzo dla mnie ważny. Planujemy, może w przyszłym roku, w budynku Liceum Chrobrego na Objazdowej 3 otworzyć liceum z klasami sportowymi. To będzie zupełnie inne liceum, jeśli chodzi o kadre dydaktyczną. Pani dyrektor nawiązuje kontakty z uczelniami, z Liceum im. Władysława IV, aby podnieść poziom nauczania. W programie znajdzie się siatkówka, koszykówka, pływanie, piłka nożna i sztuki walki. Przeznaczamy ponad 1 mln na wyposażenie tej szkoły. W tym roku będzie remontowana sala gimnastyczna, powstanie najprawdopodobniej też nowa siłownia. Dodatkowo, zamierzamy korzystać z okolicznej bazy sportowej, czyli boiska DOSiR-u oraz hali sportowej i pływalni w Wyższej Szkole Menedżerskiej. Chcemy stworzyć z tego kwartału: Kawęczynska - Objazdowa - Otwocka teren bardzo usportowiony. Zgłosiliśmy też do Zintegrowanego Programu



Rewitalizacji pomysł, aby młyn Michla zaadaptować na bursę – kilka szkół średnich na terenie dzielnicy sygnalizuje nam brak takiego obiektu. Taka bursa znalazłaby chyba społeczne, ale i finansowe uzasadnienie, gdyby uzupełnić ją o mini hotel dla sportowców, bo zamierzamy tam organizować zawody. Hotel mógłby zarabiać na utrzymanie bursy. Czekamy na decyzję władz miasta w tej sprawie.

Stawiamy na takie kompleksowe rozwiązania. Nawiązując do tematu bibliotek, postulujemy też, aby biblioteka dla dzieci i młodzieży znalazła swoje miejsce – ok. 300 m² – w budynku przy Jagiellońskiej 28, w którym znajduje się zarówno Teatr Baj, jak i przedszkole, o które toczy się też walka. Jeżeli mamy teatr, przedszkole, a jeszcze mielibyśmy bibliotekę z książkami dla dzieci i młodzieży, cały budynek byłby przeznaczony dla tej grupy naszych mieszkańców.

Na czym polega problem?

Biuro Kultury Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy ma przeprowadzić poważny remont w tym budynku w ramach Zintegrowanego Programu Rewitalizacji. Remont ma trwać 2-3 lata. Trochę zapomniano przy tym, że mamy tam także przedszkole, z którym na czas remontu trzeba coś zrobić. Zaproponowałem pani prezydent, aby wybudować przedszkole przy ulicy Wrzesińskiej. Mamy tam własną działkę, jedyny problem to brak środków. Wystąpiliśmy o 7 mln zł, ale niestety ich nie otrzymaliśmy, ponieważ Biuro Edukacji i zarząd miasta twierdzą, że mamy wolne miejsca w innych przedszkolach na terenie dzielnicy. Jest w tym niezrozumienie podziału terytorialnego Pragi. Jednak Aleja Solidarności dzieli Pragę na dwie części i coś, co na mapie wydaje się bardzo bliskie, nawet w kontekście społecznym czy psychologicznym stanowi pewną barierę. Mielśmy sporo sygnałów od rodziców, zaniepokojonych takim rozwojem sytuacji, którzy jasno stwierdzili, że nie woziliby dzieci na ul. Namysłowską, gdzie miasto sugeruje nam przeniesienie części oddziałów tego przedszkola, bo to dla nich zwyczajnie za daleko. Zarząd stoi na stanowisku, że nie wchodzi w rachubę ani przeniesienie tych dzieci do nowych pomieszczeń adaptowanych na przedszkole przy Namysłowskiej 1 ani rozparcelowanie ich po innych placówkach ze względu na życie tych dzieci – przerwanie budowanych teraz więzi mogłoby mieć naprawdę poważne konsekwencje dla ich rozwoju. Budowa przedszkola to jest rok, półtora. Moglibyśmy je wybudować, przenieść tam dzieci z Jagiellońskiej 28, a po remoncie przedszkole wróciłoby do swej dawnej siedziby. Miasto, rozważając taką koncepcję wyklucza powrót przedszkola na Jagiellońską 28, na co my z kolei nie wyrażamy zgody. To przedszkole ma bardzo długą historię w tym miejscu i społecznie nieuzasadnione byłoby, gdyby go z powrotem tam nie wprowadzić. Natomiast nowy budynek przy Wrzesińskiej obsłużyłby obszar dzielnicy przyporządkowany do szkoły przy Jagiellońskiej 7, a jednocześnie zabezpieczyłby potrzeby przyszłych naszych mieszkańców – budowanego Portu Praskiego.

Miasto i zarząd dzielnicy mają odmienne wizje rewitalizacji?

Tutaj jako dzielnica i miasto mamy problem, bo nie rozmawiamy tym samym językiem i nie zmierzamy w tym samym kierunku. Docelowo likwidacja przedszkola w dawnej siedzibie jest społecznie nieuzasadniona i będzie rodziła konflikty – i to nie ze strony zarządu, ale niezadowolonych mieszkańców. Zaś przedszkole przy Wrzesińskiej - byłby to pierwszy całkowicie nowy budynek oświatowy na przestrzeni kilkudziesięciu lat na Pradze. Nie chodzi tylko o proces rewitalizacji istniejącej zabudowy, ale także o budowanie nowej substancji. Praga i prężanie oczekują takiej zmiany.

Diękuję za rozmowę.

Rozmawiała Karolina Krajewska

Kolej na Pragę

Dzielnica Praga Północ zakończyła realizację projektu „Kalejdoskop kultury – zachowanie dziedzictwa kulturowego warszawskiej Pragi”, współfinansowanego przez Unię Europejską w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Mazowieckiego. Dzięki temu mamy pięknie odnowiony plac Hallera, automatycznie otwierane drzwi dla osób niepełnosprawnych w Domu Kultury Praga, a na stronie internetowej www.praga-pn.waw.pl, spacer po Pradze w 3D. Na placu Hallera, zastępca burmistrza Dariusz Wolke odsłonił we wtorek, 18 sierpnia, tablicę informacyjną o projekcie. Rozpoczyna się nowy projekt.

„Kolej na Pragę” to partnerski projekt dzielnic: Praga-Północ, Praga-Południe, Targówka i Fundacji Hereditas, współfinansowany w ramach Programu Fundusz Inicjatyw Obywatelskich.

Jest skierowany do młodzieży i ma zaktualizować społecznie i zwiększyć udział w życiu publicznym młodzieży z warszawskiej Pragi w zakresie rewitalizacji lokalnego dziedzictwa kulturowego, w tym w szczególności cennych zabytków dzielnicy. Młodzież zaprojektuje Pragę taką, w jakiej chciałaby mieszkać, uczyć się i spędzać swój czas wolny.

Do projektu zostaną zaproszeni uczniowie szkół gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych z trzech wymienionych dzielnic. W programie znajdują się m.in. warsztaty terenowe w obrębie zdegradowanych obiektów dzielnicy. Efektem tych prac będą autorskie młodzieżowe projekty rewitalizacji dla Pragi, zaprezentowane podczas podsumowania projektu, wydane w wersji elektronicznej na DVD oraz upowszechnione w Internecie. Zaplanowano także wystawę plenerową prac konkursowych. Działania projektu pomyślane są jako alternatywna forma

spędzania czasu, a poprzez wzmocnienie lokalnej tożsamości kulturowej (kontakt z historycznymi obiektami Pragi) wśród najmłodszych posłużą także poszanowaniu zabytków Pragi teraz i w przyszłości.

Nabór do projektu zaplanowano na wrzesień br., a szczegóły naboru będą dostępne na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy Praga-Północ www.praga-pn.waw.pl, w zakładce Fundusze Europejskie.

KK

nowa gazeta praska 3

NARZYNKI

GWINTOWNIKI

Metal-Market

HURT DETAL

NARZĘDZIA, art. METALOWE

ul. Mińska 38, tel. 813 99 55

www.metal-market.pl

NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

własny parking

P

Remonty w praskiej oświacie

Zbliża się koniec wakacji, na przedszkolaki z Pragi Północ czekają piękne nowe place zabaw. W lipcu oddano do użytku nowy plac zabaw w przedszkolu przy Szanajcy, a w nowej filii przedszkola przy Wołomińskiej 16/18, która mieści się w pobliżu, przy Siedleckiej 12/14, już są ustawiane zabawki. W filii, w której funkcjonować będą cztery grupy przedszkolne, dzielnica planuje uruchomić, licząc 21 dzieci, grupę 2,5-latków. Podania można składać bezpośrednio, w Przedszkolu Nr 186 przy Wołomińskiej 12/18. Dzięki uruchomieniu przedszkola przy Siedleckiej, są też wolne miejsca w innych praskich przedszkolach.

Filia ma własny, również nowy, piękny plac zabaw i może przyjąć 84 dzieci w czterech oddziałach. Apelujemy, szczególnie do rodzin gorzej sytuowa-

nych, aby zdecydowali się na posłanie dziecka do przedszkola i zapewnienie mu lepszego startu w szkole. Prawo oferuje wiele możliwości ulg i zwolnień

z opłat, nawet do całkowitego zwolnienia. Podanie należy składać u dyrektora przedszkola.

Zastępca burmistrza Dariusz Kacprzak zapowiada w sumie pięć tegorocznych inwestycji oświatowych, na które obecny zarząd pozyskał dodatkowe środki w kwocie 5 milionów złotych, a które zaspokoją potrzeby praskich pięciolatków, wynikające z reformy oświatowej.

Inwestycje oddane zostaną w sierpniu przyszłego roku. Zarząd dzielnicy myśli też o budowie przedszkola przy Wrzesińskiej, które w przyszłości obsługiwałoby mieszkańców Portu Praskiego, a na czas remontu budynku Teatru Baj przyjąłoby dzieci z funkcjonującego przy Jagiellońskiej 28 przedszkola.

Obecnie zarząd jest w trakcie negocjacji z Biurem Edukacji Urzędu Miasta, które w zamian za wybudowanie na dzielnicowej działce przedszkola przy Wrzesińskiej, chciałoby likwidacji przedszkola Nr 183 przy Jagiellońskiej 28. Wierzymy, że wynik będzie pomyślny dla mieszkańców Pragi i dzielnica po raz pierwszy od kilkudziesięciu lat wzbogaci się o nowy budynek oświatowy.

bbj

DAJ SWOJEMU DZIECKU LEPSZY START: ZAPISZ JE DO PRZEDSZKOLA!

MAMY JESZCZE WOLNE MIEJSCA W PRZEDSZKOLACH NA PRADZE-PÓŁNOCI!



- Jeszcze 85 miejsc w przedszkolach praskich możemy Państwu zaoferować na rok szkolny 2015/16.
- Apelujemy przede wszystkim, do rodziców, którzy z przyczyn finansowych nie posyłają dzieci do przedszkola. Dajcie im szansę na lepszy start w szkole!
- Oferujemy możliwości obniżek i zwolnień z opłat za pobyt dziecka w przedszkolu.
- Do godziny 13.00 pobyt w przedszkolu jest bezpłatny. Można się też starać o bonifikatę opłat do 50% kosztów.
- W przypadku niskich dochodów jest możliwość dofinansowania posiłków przez OPS.

Czy wiesz, że bezpłatne przedszkole przysługuje:

- 1) jeżeli dochód na jednego członka gospodarstwa domowego nie przekracza 75% minimalnego wynagrodzenia za pracę ustalonego zgodnie z zasadami określonymi w ustawie z dnia 10 października 2002 r. o minimalnym wynagrodzeniu za pracę, zwanej „minimalnym wynagrodzeniem”
- 2) dziecku posiadającemu orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego, o którym mowa w art. 71b ust. 3 ustawy o systemie oświaty
- 3) wychowankowi rodzinnego domu dziecka działającego na terenie m.st. Warszawy, wychowanka placówki opiekuńczo-wychowawczej typu rodzinnego działającego na terenie m.st. Warszawy oraz dziecko umieszczone w rodzinie zastępczej zamieszkującej na terenie m.st., Warszawy.

Dyrektor placówki ma możliwość udzielenia zwolnienia z całości lub części opłat za korzystanie przez uczniów z posiłku, w przypadkach szczególnie trudnej sytuacji materialnej rodziny dziecka oraz w szczególnie uzasadnionych przypadkach losowych.

Zaloguj się: www.edukacja.warszawa.pl

Zgłoś dziecko i złóż dokumenty.
Czekamy na dzieci z roczników 2010-2012
oraz dzieci z odroczonym obowiązkiem szkolnym.



Burmistrz Lisiecki łapówek nie bierze

Na stronie internetowej Urzędu Dzielnicy Praga Północ pojawiło się niecodzienne oświadczenie burmistrza Pawła Lisieckiego. Píše w nim, że praca, jaką wykonuje, to służba na rzecz dzielnicy i jej mieszkańców, co wyklucza uzyskiwanie jakichkolwiek korzyści materialnych wybiegających poza pobieraną pensję. „Jedyną moją korzyścią wybiegającą poza uposażenie jest satysfakcja, jaką sprawia mi praca dla mieszkańców.” – píše Paweł Lisiecki. W jego mniemaniu burmistrz nie może przyjmować różnego rodzaju prezentów (w tym: alkoholu, biżuterii, sprzętu elektronicznego, bielizny), które miałyby wyrażać wdzięczność danej osoby, bowiem jest urzędnikiem, który musi przestrzegać ducha i litery prawa, a nie „załatwiczem spraw”. Dalej wyjaśnia swe stanowisko: „W moim mniemaniu, jeżeli dana sprawa potoczyła się po myśli osoby zainteresowanej - oznacza to tyle, że pozwoliły na to przepisy prawa, a nie tylko wola burmistrza czy zarządu dzielnicy. Natomiast jeżeli sprawa nie potoczyła się po myśli osoby zainteresowanej - to oznacza, że odpowiednie przepisy nie pozwalają na pozytywne rozstrzygnięcie sprawy, ponieważ przedstawione przez zainteresowanego dokumenty w świetle ustaw oraz uchwał na to nie pozwalają i żadne „wyrazy wdzięczności” tego nie zmienią.” Co się dzieje z prezentami jednak pozostawionymi w geście wdzięczności? Są wpisywane do rejestru korzyści prowadzonego przez urząd, a następnie zostaną przekazane na cele charytatywne. Jednocześnie burmistrz Lisiecki przestrzega, że w przypadku jakiegokolwiek próby korupcji wobec niego lub podwładnych mu urzędników, sprawa taka będzie kierowana bezpośrednio do organów ścigania.

Kr.

PROMEDICA24

**PRACUJ JAKO
OPIEKUN SENIORÓW!**

• NIEMCY • POLSKA • ANGLIA

Gwarantujemy:

- Bezpieczną i legalną pracę
- Transport, mieszkanie, wyżywienie
- Całodobowe wsparcie opiekuna kontraktu

Zapraszamy do naszego oddziału w Warszawie,
ul. Brzeska 2

501 356 229
506 289 039



Dom Kultury Zacisze ul. Blokowa 1
tel. 22 743 87 10, 22 679 84 69 www.zacisze.waw.pl

Otwarta Niedziela Artystyczna - 6.09, niedziela, godz. 16.00-18.00

W programie: pełna informacja o ofercie na sezon 2015/2016, możliwość poznania wszystkich instruktorów i bezpośredniej rozmowy o prowadzonych zajęciach, zapisy na warsztaty i zajęcia, a dla chętnych dzieci dwugodzinne warsztaty plastyczne i atrakcje artystyczne. Wstęp wolny.

Plastycznie i manualnie / KUMATA SZTUKA

AKWARELA - Warsztaty dla młodzieży i dorosłych. Malowanie w technikach wodnych: akwarela, akryl, tempera, gwasz. Zajęcia w czwartek, godz. 18.15-20.15. Instruktor: Teresa Ledzińska. Opłata: dorośli 60 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 20 zł; młodzież 30 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 10 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 17.09

ARCHITEKTURKI - Z lotu ptaka i zbieg perspektwy... Zajęcia architektoniczne dla dzieci w wieku 6-10 lat, których celem jest szersze zainteresowanie dzieci otaczającą je rzeczywistością, światem współczesnym, zwrócenie uwagi na znaczenie edukacji architektonicznej, rozwijanie wrażliwości przestrzennej, kreowanie przyszłych gustów, zapoznanie dzieci z cechami krajobrazu. Zajęcia w poniedziałek, godz. 16.30-18.00. Instruktor: Bożena Wiśniewska. Opłata: 96 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 30 zł. Opłata obejmuje materiały. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 7.09

BAJKOWA SZTUKA DZIECKA - Nominacja do nagrody Słoneczników 2015. Twórczość plastyczna to ważny element ogólnego rozwoju dziecka. Zajęcia plastyczne uczą dziecko dostrzegać otaczający świat i postrzegać go wszystkimi zmysłami, rozwijają wyobraźnię i intuicję. Zajęcia w poniedziałek: Grupa I (4-6 lat) godz. 16.10-17.00, Grupa II (7-9 lat) godz. 17.10-18.00. Instruktor: Lucyna Krasiewicz. Opłata: 50 zł/m-c, zajęcia pojedyncze 18 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 21.09

CERAMIKA - Praktyczna nauka ręcznego formowania gliny oraz praca na elektrycznym kole garncarskim. Lepienie przedmiotów podstawowymi technikami: z plastu, z waleczków, z bryły. Zajęcia dla dzieci w wieku 5-12 lat. Zajęcia w środę, godz. 17.00-18.30. Instruktorzy: Anna Weiner-Borowiecka i Kacper Borowiecki. Opłata: 120 zł/m-c obejmuje materiały i wypalanie. Pojedyncze zajęcia próbne 38 zł. Pierwsze zajęcia: 9.09

FLORYSTYKA - Florystyka to - oprócz sztuki układania kwiatów - uwalnianie kreatywności i doskonałenie wyobraźni, doboru kolorów, podstawy kompozycji z elementami autorskich pomysłów. Zajęcia dla pasjonatów, coś dla początkujących i tych, którzy porządkują swoją wiedzę. Zajęcia dla dorosłych i młodzieży w piątek, godz. 18.30-20.30. Instruktor: Bożena Wiśniewska. Opłata: 200 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 60 zł. Opłata obejmuje materiały. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 11.09

GAŁĘKANKOWY ŚWIAT - Nominacja do nagrody Słoneczników 2015. Jak połączyć tkaninę z wełną, sznurkiem, koralikami? Jak ożywić gałganki? Makrama, szybie przytulane z filcu, eksperymenty z tkaniną, robótki ręczne. Łączenie tradycji z nowoczesnością. Zajęcia dla dzieci i młodzieży w czwartek, godz. 17.40-19.00. Instruktor: Dorota Koch. Opłata: 60 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 22 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 10.09

HOP! ART - Zajęcia Hop! Artu mają na celu rozpalić pasję do rysowania i malowania, zapoznać ze wszystkimi elementami procesu twórczego. Zajęcia łączą tematyczną inspirację dziełami dawnych mistrzów i współczesnych twórców. Przy pomocy różnych technik uczestnicy nauczą się jak uzyskać rozmaite faktury i wzory, nabywają umiejętność poruszania się wśród wytworów sztuki współczesnej i bycia ich świadomym odbiorcą. Zajęcia dla młodzieży w poniedziałek, godz. 18.10-19.40. Instruktor: Bożena Wiśniewska. Opłata 100 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 30 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 14.09

KALEJDOSKOP PLASTYCZNY - Radosne warsztaty plastyczne, gdzie tematy i techniki zmieniają się jak w kalejdoskopie. Podczas zajęć powstawać będą niebanalne przedmioty dekoracyjne, a dzieci zapoznają się z nowoczesnymi i dawnymi technikami plastycznymi z wykorzystaniem materiałów recyklingowych i ekologicznych: scrapbooking, decoupage, kolaż, szybie ręczne, malowanie na tkaninie, szkło lub porcelanie. Zajęcia: I grupa (dzieci 6-8 lat) w środę, godz. 16.30-17.30. Opłata: 70 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 20 zł. II grupa (dzieci 9-13 lat) w czwartek, godz. 16.30-18.00. Opłata: 100 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 30 zł. Opłata obejmuje materiały. Instruktor: Anna Podnieśnińska-Bartoszek. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 9.09 i 10.09

KOLOROWA KRAINA - PLASTYKA DLA DZIECI - Zajęcia, na których dzieci poznają barwy, figury, faktury wykorzystując techniki plastyczne, a przede wszystkim będą się dobrze bawić. Celem zajęć jest wydobycie oraz rozwijanie naturalnej kreatywności dzieci. Finałem będzie „Moja książeczka” każdego uczestnika będąca przeglądem wykonanych prac. Zajęcia dla dzieci w wieku przedszkolnym we wtorek, godz. 16.30-17.15. Instruktor: Marika Pawłowska. Opłata: 60 zł/m-c, zajęcia pojedyncze 20 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 8.09

NITKĄ INSPIROWANE - Haft artystyczny, Richelieu, krzyżykowy - haftowane obrusy, serwetki i elementy dekoracyjne. Zajęcia dla dzieci, młodzieży i dorosłych we wtorek, godz. 11.00-13.00. Instruktor: Danuta Odyńiec. Zajęcia bezpłatne. Pierwsze zajęcia: 6.10

PRACOWNIA RYSUNKU I MALARSTWA - W programie nauka rysunku i malarstwa od podstaw. Pastele suche i olejowe, akryle, farby olejne. Warsztaty dla dzieci, młodzieży i dorosłych. Poniedziałek, godz. 14.00-15.30 (1,5h); wtorek, godz. 14.45-16.45 (2h); środa, godz. 15.15-16.45 (1,5h). Instruktor: Bogusława Ołowska. Zajęcia w piątek, godz. 16.00-18.00. Instruktor: Mirosława Matuszewska. Opłata: 1,5h-72 zł/m-c, 2h-80 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 25 zł. Materiały własne. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Zajęcia od 7.09

RYSUNEK - Program obejmuje naukę rysunku architektonicznego i przybliża zagadnienia takie jak: zasady perspektywy i światłocieni, rysunek z wyobraźni oraz natury, proporcje. Zajęcia adresowane są do dzieci i młodzieży. Zajęcia we wtorek, godz. 16.30-18.15. Instruktor: Radosław Ołowski. Opłata: 70 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 20 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 8.09

SZTUKA NA HORYZONCIE - Warsztaty w pracowni rysunku i malarstwa, których celem jest uwrażliwienie na sztukę. Podczas warsztatów stacjonarnych uczestnicy poznają różne techniki oraz zasady kompozycji i powstawania obrazu. Raz w miesiącu organizowane będą spotkania z artystami, wizyty w ich pracowniach i warsztaty tematyczne prowadzone przez ludzi sztuki. Propozycja adresowana do dzieci i młodzieży w wieku 7-15 lat. Zajęcia: I grupa we wtorek, godz. 17.30-19.30, II grupa w czwartek, godz. 14.15-16.15. Instruktor: Bogusława Ołowska. Opłata: 90 zł/m-c. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia 8.09 i 10.09.

TKACTWO ARTYSTYCZNE - Tworzenie gobelinów przy pomocy osnowy i wątku. Materiałem jest wełna. Kształtuje wyobraźnię artystyczną i daje radość tworzenia. Dla początkujących i zaawansowanych. Zajęcia: poniedziałek, godz. 9.45- 13.45 i czwartek, godz. 15.45-19.45. Instruktor: Teresa Szczepańska. Opłata: 1x w tygodniu 90 zł/m-c, 2x w tygodniu 140 zł/m-c. Pierwsze zajęcia: 7.09

WARSZTATY SZYCIA NA MASZYNIE - Kurs dla osób, które chciałyby opanować podstawy szycia na maszynie i stworzyć dla siebie coś niepowtarzalnego, jedynego i oryginalnego. Zapewniamy maszyny do szycia dla każdego uczestnika, nici nożyce, papier do wykrojów. Uczestnicy pracują na swoich tkaninach. Maksymalna grupa 8 osób. Zajęcia w środę, godz. 19.00-21.00. Instruktor: Halina Potęga. Opłata: 480 zł / trzymiesięczny kurs (12 zajęć). I kurs 16.09 -16.12.2015, II kurs 13.01-20.04.2016. Zapisy na I kurs do 11.09

WITRAŻ - Warsztaty tworzenia witraży z wykorzystaniem taśmy miedzianej. Realizacja własnych projektów. Zajęcia we wtorek, godz. 16.00-19.00. Instruktor: Katarzyna Tumilowicz - Piotrowska. Opłata: 120 zł/m-c obejmuje materiały. Pierwsze zajęcia: 7.10. Zapisy telefoniczne.

MUZYKA / RYTMICZNE KUM(K)ANIE

ABRAKADABRA zespół wokalny - Dziecięcy zespół wokально-taneczny. Program obejmuje naukę piosenek, pracę z mikrofonem, ćwiczenia emisji, prawidłowej dykcji, pracę nad prostymi układami ruchowymi i ekspresją ciała, udział w koncertach, konkursach i przygotowanie przedstawienia muzycznego. Ważne są zarówno umiejętności wokalne, jak też taneczne i aktorskie. Zajęcia dla dzieci w wieku 6-12 lat w czwartek, godz. 16.00-19.00 (możliwość podziału na grupy). Instruktor: Elżbieta Obregalska. Opłata: 130 zł/semestr.

ABRAKADABRA SOLO - indywidualne lekcje śpiewu przygotowujące do występów solowych, dające instruktorowi możliwość indywidualnej pracy z dzieckiem. Termin do ustalenia z instruktorem (poniedziałek, wtorek, godz. 18.30). Opłata 30 zł/40'. Informacje, przesłuchania i zapisy: 17.09, godz. 17.00

GITARA - Indywidualna nauka gry na gitarze klasycznej. Zajęcia w poniedziałek, wtorek lub środę (45'), termin do uzgodnienia z instruktorem. Instruktor: Jan Kasprzyk. Opłata: 170 zł/m-c. Pierwsze zajęcia 1.09.

GORDONKI – ZAJĘCIA UMUZYKALNIAJĄCE DLA NIEMOWLAKÓW I DZIECI DO 3 ROKU ŻYCIA - W zajęciach dzieci uczestniczą wspólnie z opiekunem. Instruktor używa głównie swojego głosu proponując różnego rodzaju śpiewanki, rytmiczanki, w zabawie wykorzystywane są też chusty Klanzy, piórka, wstążki, bańki mydlane, piłki i inne akcesoria. Dzięki metodzie Gordona rodzice obserwują u swoich dzieci zwiększoną płynność mowy i lepszą koncentrację. Dzieci wzbogacają się o słownik rytmiczny i melodyczny, co ułatwia im późniejszą edukację. Instruktor – Marta Szeliga. Zajęcia we wtorek, godz. 10.45-11.15. Opłata: 30 zł/pojedyncze zajęcia. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00.

KEYBOARD - Nauka gry na instrumentach klawiszowych. Zajęcia indywidualne w poniedziałek lub czwartek (45'), termin do uzgodnienia z instruktorem. Instruktor: Wiesław Lesniewski. Opłata: 170 zł/m-c. Spotkanie organizacyjne 10.09 godz.18.00.

MAŁY MUZYK - Indywidualne zajęcia umuzykalniające dla dzieci w wieku 4-7 lat. Obejmują naukę gry na keyboardzie, zabawę głosem, rytmem, piosenką oraz poznawanie nutek i określeń muzycznych. Zajęcia we wtorek lub piątek (30'), termin do uzgodnienia z instruktorem. Instruktor: Marta Szeliga. Opłata: 120 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 35 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia 8.09

PIANINO - Nauka gry na pianinie. Zajęcia indywidualne (45'), termin do uzgodnienia z instruktorem. Instruktor: Julia Greke-Patej. Opłata: 160 zł/m-c, pojedyncze zajęcia próbne 50 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia 7.09

PIOSENKA ROZRYWKOWA - Celem zajęć jest rozwijanie umiejętności oraz wrażliwości muzycznej ucznia. Zajęcia dotyczą zagadnień: emisji głosu, prawidłowego oddechu, dykcji, interpretacji piosenki, pracy na utworach z zakresu muzyki rozrywkowej, pracy z mikrofonem, ruchu scenicznego, opanowania tremy poprzez udział w koncertach, konkursach i festiwalach piosenki. Zajęcia w czwartek lub piątek, termin do uzgodnienia z instruktorem. Instruktor: Anna Czuchaj-Seńko. Opłata: 135 zł/m-c (45'), 180 zł/m-c (60'), pojedyncze zajęcia próbne 40 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Zajęcia od 10.09

RYTMIKA - Tematyczne zajęcia muzyczne przy muzyce na żywo, muzyce dziecięcej, rozrywkowej, klasycznej i (nie do końca) poważnej. W programie: piosenki, taniec, zabawa. Dzieci poznają instrumenty i zostają wprowadzone w świat muzyki. Zajęcia w poniedziałek: I grupa (dzieci 2-3 lata) godz. 17.00-17.30, II grupa (dzieci 4-6 lat) godz. 17.35-18.20. Instruktor: Jowita Szolach. Opłata: I grupa 40 zł/m-c, II pojedyncze zajęcia 15 zł, II grupa 60 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 20 zł. Pierwsze zajęcia: 7.09

ŚPIEW KLASYCZNY - Emisja głosu, ćwiczenia oddechowe, dykcja, warsztaty interpretacji pieśni i arii. Zajęcia indywidualne (40') termin do uzgodnienia z instruktorem. Instruktor: Julia Greke-Patej. Opłata: początkujący - 140 zł/m-c, zaawansowani - 120 zł/m-c. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia 7.09

VOICE OF ZACISZE – ZESPÓŁ WOKALNY - Grupowe zajęcia przeznaczone dla dzieci i młodzieży w wieku 10-17 lat. Zajęcia dotyczą emisji głosu, dykcji, pracy z mikrofonem, śpiewu w wielogłosie, pracy na utworach z zakresu muzyki rozrywkowej, ruchu scenicznego oraz opanowania tremy poprzez udział w koncertach i przeglądach artystycznych. Zajęcia dla dzieci w wieku 10-17 lat w czwartek, godz. 17.30-19.00. Instruktor: Anna Czuchaj-Seńko. Opłata: 40 zł/m-c lub 130 zł/semestr. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 10.09

TEATR / SCENA KUMATEGO AKTORA

TEATR „PINOKIO” - Dla dzieci w wieku 9-12 lat. Zajęcia teatralne bardzo korzystnie wpływają na rozwój dziecka. Pozwalają zapominać o nieśmiałości, konieczność zapamiętania tekstu poprawia pamięć, dziecko uczy się współdziałania w zespole. Zabawy teatralne pozwalają rozładować nagromadzone emocje. Oswajają ze sceną i przygotowują do występów publicznych. W programie realizacja autorskiego scenariusza, udział w przeglądach teatralnych. Zajęcia w poniedziałek, godz. 18.15-20.00. Instruktor: Czesława Abramczyk. Opłata: wpisowe 240 zł. Bez opłat za zajęcia. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 7.09

MŁODZIEŻOWE STUDIO TEATRALNE - Warsztaty teatralne dla młodzieży. Praca nad świadomością siebie, świadomością ciała i ciała w ruchu, współpracą w grupie, uruchamianiem wyobraźni. Poznawanie środków wyrazu artystycznego, elementów aktorskiego warsztatu, gry z partnerem, sztuki zespołowego działania, improwizacji i interpretacji, dykcji. W ten sposób zostanie stworzona płaszczyzna do pracy nad spektaklem, w którym działać będziecie słowem, muzyką, przemysłanym ruchem scenicznym, teatralnym obrazem. Zajęcia w poniedziałek, godz. 17.05-20.00. Instruktor: Ewa Sokół-Malesza. Opłata: 40 zł/m-c lub 150 zł/semestr. Pierwsze zajęcia 5.10

TANIEC / KUMASZ CZACZE?

BALET - Doskonalenie zdolności ruchowych dzieci w wieku 5-7 lat. Nauka tańca klasycznego. Istnieje możliwość połączenia z zajęciami plastycznymi „Bajkowa sztuka dziecka”. Zajęcia w poniedziałek, godz. 16.15-17.00. Pedagog: Marzena Bednarska-Almert. Akompaniator: Antonina Koksza. Opłata: 80 zł/m-c. Zajęcia jednorazowe próbne 25 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 7.09

BREAKDANCE - Akrobaticzne ewolucje połączone z czystym rytmicznym tańcem i muzyką. Breakdance wymaga dużej sprawności fizycznej, systematyczności i samodyscypliny. Zajęcia we wtorek, godz. 16.00-17.30 dla początkujących. Instruktor: Łukasz Depa. Opłata: 60 zł ryczałt miesięczny lub 250 zł/semestr. Zajęcia jednorazowe próbne 20 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 8.09

BreaKIDS - Formacja breakdance dla tych, którzy opanowali już podstawowe techniki tego tańca, chcą je doskonalić poprzez ćwiczenia, brać udział w prezentacjach. Zajęcia w czwartek, godz. 19.15-20.30 + możliwość udziału w zajęciach we wtorek, godz. 16.00-17.30. Instruktor: Łukasz Depa. Opłata: 1x w tygodniu 60 zł ryczałt miesięczny lub 250 zł/semestr, 2x w tygodniu 100 zł/m-c. Zajęcia jednorazowe próbne 20 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 10.09

KLUB BOOGIE ROCK - Klub tańca boogie woogie i rock'n'rolla ma na swoim koncie liczne sukcesy krajowe i zagraniczne. Tancerze biorą udział w turniejach i konkursach. Zajęcia: wtorek i piątek, godz. 19.00-20.30 (zapisy u instruktora). Instruktor: Robert Kulesza. Pierwsze zajęcia: 8.09

SZTAJEREK Z TARGÓWKĄ - Poznawanie folkloru miejskiego poprzez taniec. Sztajerek, walczki, polka, tango andrusowskie. Wspólne spotkania gwarantują dobrą zabawę i twórczy klimat artystyczny. Zajęcia dla osób pełnoletnich z poczuciem rytmu i humoru. Zajęcia w poniedziałek, godz. 20.00-21.30. Instruktor: Zbigniew Darda. Opłata: 50 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 20 zł. Pierwsze zajęcia: 14.09

TANIEC NOWOCZESNY - Kurs tańca nowoczesnego z elementami tańca jazzowego, dyskotekowego i współczesnego dla młodzieży w wieku od 9 lat. Zajęcia: wtorek, godz. 17.40-19.00 i piątek, godz. 18.00-19.00. Instruktor: Robert Kulesza. Opłata: 120 zł/2x w tygodniu, 70 zł/1x w tygodniu, pojedyncze zajęcia 20 zł. Pierwsze zajęcia 8.09

TANIEC SOLO - Elementy różnych form tanecznych poprawiające kondycję psychiczną i fizyczną. Zajęcia w czwartek, godz. 20.30-21.30. Instruktor: Aleksandra Motyczyska. Opłata: 70 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 20 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 17.09

TANIEC TOWARZYSKI DLA DOROSŁYCH - Walc, tango, rock'n'roll, samba, cha-cha, disco i wspólna zabawa. Zajęcia do wyboru: wtorek, środa, piątek, godz. 20.30-22.00. Instruktor: Robert Kulesza. Opłata: 120 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 40 zł. Zajęcia od 8.09

EDUKACJA / EDUKUJEMY KUMATYCH

AKADEMIA MALUCHA - Nominacja do nagrody Słoneczników 2015. Codzienne zajęcia i zabawy artystyczne dla dzieci w wieku 2,5-5 lat, podczas których dziecko rozwija się poprzez pracę twórczą. Zajęcia edukacyjne. Zabawy ruchowe. Język angielski. Plastyka i zajęcia manualne. Akademia Malucha daje dziecku możliwość wszechstronnego rozwoju zgodnie z jego indywidualnymi potrzebami i zdolnościami, a jednocześnie uczy funkcjonowania w grupie i zabawy z rówieśnikami. Zajęcia poniedziałek-piątek, godz. 9.00-13.00. Opiekun grupy: Emilia Krajewska. Opłata: 340 zł/m-c (ryczałt). Zajęcia adaptacyjne 30 zł/dzień. Pierwsze zajęcia: 1.09

JĘZYK ANGIELSKI z native speakerem - Native speaker z English Way School. Zajęcia dla dzieci w wieku 4-6 lat w czwartek, godz. 14.00-14.45. Opłata: 84 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 25 zł. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 17.09.

JĘZYK ANGIELSKI - Zajęcia na różnych poziomach zaawansowania, rozwijające umiejętności językowe każdej grupy wiekowej. Przygotowanie do egzaminów i matury. Dla dorosłych angielski w komunikacji i sytuacjach codziennych. Zajęcia 2x w tygodniu w poniedziałek, środę lub piątek. Szkoła podstawowa,

gimnazjum, liceum, dorośli. Lektor: Małgorzata Gałęcka. Dzieci – opłata ryczałtowa (45') 100 zł/m-c lub 120 zł/m-c w przypadku grupy poniżej 5 osób. Dorośli – opłata ryczałtowa (60') 130 zł/m-c lub 160 zł/m-c w przypadku grupy poniżej 5 osób. Zajęcia indywidualne dla młodzieży i dzieci (45') 240 zł/m-c. Zajęcia indywidualne dla dorosłych (60') 320 zł/m-c. Informacje i zapisy: spotkanie organizacyjne 9.09 godz. 17.00 dzieci ze szkoły podstawowej, godz. 18.00 pozostałe grupy wiekowe. Pierwsze zajęcia 16.09

JĘZYK ROSYJSKI z native speakerem - Praca nad wymową, intonacją, akcentem, prawidłowym ułożeniem zdań. Opowieści o tradycjach, kulturze i muzyce Rosji. Zajęcia w formie dialogów, logicznych zabaw, rozwiązywanie testów, śpiewanie rosyjskich piosenek. Zajęcia: młodzież - wtorek, godz. 19.10-20.10, dorośli - czwartek, godz. 19.00-20.30, dzieci - wtorek, godz. 13.30-14.15 (piosenki, wierszyki, zabawy). Lektor: Irina Kroszina. Opłata: młodzież 80 zł/m-c, dorośli 90 zł/m-c, dzieci 50 zł/m-c. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 8.09

PRACOWNIA MIKROMODELARSTWA I GIER STRATEGICZNYCH „UŁAŃ” - Wykonywanie modeli i figurek oraz rozgrywanie bitew z różnych okresów historycznych. Zajęcia dla młodzieży od IV klasy szkoły podstawowej. Gry strategiczno-planszowe – nauka i rozgrywanie gier: DBA, lotnictwo z I i II wojny światowej, gry działań lądowych z II wojny światowej. Zajęcia modelarskie we wtorek, godz. 17.30-20.30 i środę, godz. 18.00-20.30. Gry strategiczno-planszowe zajęcia w piątek, godz. 17.00-20.30. Instruktor: Jack Bajer. Opłata: 1x w tygodniu 60 zł/m-c, 2x w tygodniu 96 zł/m-c, 3x w tygodniu 144 zł/m-c. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 4.09

TRENING PAMIĘCI I NAUKA SZYBKIEGO CZYTANIA - Zajęcia o charakterze warsztatowym dla dzieci w wieku 10-14 lat. Połączenie teorii z praktycznymi ćwiczeniami indywidualnymi oraz grupowymi. W programie nauka konkretnych technik szybkiego zapamiętywania oraz koncentrowania się. Ćwiczenie pamięci wzrokowej i słuchowej. Zajęcia w środę, godz. 17.10-18.40. W drugim semestrze nauka szybkiego czytania. Instruktor: Marlena Michalska. Opłata: 270 zł/semestr. Informacje i zapisy: Otwarta Niedziela Artystyczna 6.09.2015, godz. 16.00-18.00. Pierwsze zajęcia: 16.09, II semestr od 17.02.2016

STREFA RUCHU / KUMACI W RUCHU

AKADEMIA FITNESSU - Aerobicing, abc motoryki i metabolizmu, stretching, ćwiczenia relaksacyjne. Zajęcia składają się z trzech części: I – ćwiczenia aerobowe przy muzyce (20-30'), II – odpoczynek i rozmowa, III – stretching, rozciąganie, wzmacnianie i ujędrnianie ciała. Zajęcia dla dorosłych i starszej młodzieży. Zajęcia w środę, godz. 19.00-20.15. Instruktor: Andrzej Nowaczuk. Opłata: 65 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 20 zł. Pierwsze zajęcia: 16.09

JOGA - Jedną z najstarszych form ćwiczeń fizycznych. Znana od tysięcy lat w Indiach, obecnie staje się popularna w Polsce. Jej fenomen polega na łączeniu ćwiczeń fizycznych ze spokojnym oddechem i wysocinnym umysłem. Zajęcia: wtorek, godz. 9.00-10.30, czwartek, godz. 10.00-11.30, piątek, godz. 9.00-10.30 joga łagodna (dla osób początkujących i już ćwiczących). Instruktor: Magdalena Adamiak. Opłata: 140 zł/m-c, zniżki dla uczniów, studentów, emerytów i rencistów 110 zł/m-c, pojedyncze zajęcia 35 zł. Zajęcia od 8.09

KARATE - Zajęcia japońskich sztuk walki dla dzieci w wieku 7-11 lat. Karate, kobudo, ju jitsu, ken jitsu połączone z nauką podstaw języka japońskiego i historii japońskich sztuk walki. Egzamin na pasy. Zajęcia zawierają elementy rekreacji ruchowej, poprawiają kondycję i koordynację ruchową. Zajęcia w środę, godz. 16.30-17.30. Instruktor: Andrzej Nowaczuk Shihan V Dan. Opłata: 60 zł/m-c. Pierwsze zajęcia: 9.09

MAŁY KOMANDOS - Nauka technik samoobrony, zagadnienia szkoły przetrwania, psychologiczne aspekty obrony przed atakiem, techniki musztry. Zajęcia dla dzieci w wieku 6-11 lat. Zajęcia w środę: I grupa godz. 10.20-11.20 (istnieje możliwość przyprowadzenia dzieci ze Szkoły nr 84), II grupa godz. 17.40-18.40. Instruktor: Andrzej Nowaczuk Shihan V Dan. Opłata: 60 zł/m-c. Pierwsze zajęcia: 9.09

ZUMBA - Połączenie tańca i aerobiku wykorzystujące dynamikę rytmów latynoskich. Zumba poprawia kondycję i daje dobre samopoczucie. Doskonała dawka energii. Zajęcia w piątek, godz. 17.00-17.55. Instruktor Łukasz Grabowski. Opłata: 80 zł/m-c. Pierwsze zajęcia: 11.09

STREFA INICJATYW / KUMASZ WIĘC JESTEŚ

KLUB MĘSKI - Spotkania dla aktywnych i twórczych mężczyzn i kobiet, którzy chcą współtworzyć otaczający świat. Kameralne spotkania odbywają się w środę, godz. 18.00-21.00. Terminy: 3.09, 14.10, 18.11, 9.12, 13.01, 17.02, 9.03, 13.04, 11.05, 15.06. Wstęp wolny.

KLUB LUDZI KULTURY - Spotkania dla zainteresowanych uczestnictwem w życiu artystycznym i kulturalnym, nowymi zjawiskami, publikacjami, poznaniem twórców, animatorów i realizatorów ważnych inicjatyw artystycznych w Warszawie i całej Polsce. Spotkania odbywają się w piątek, godz. 11.00.13.00. Terminy w sezonie 2015/16: 25.09, 9 i 23.10, 6 i 27.11, 4 i 18.12, 8 i 29.01, 12 i 26.02, 4 i 18.03, 8 i 22.04, 13 i 20.05, 3 i 10.06. Wstęp wolny.

PROJEKTY KULTURALNE / DZIAŁAM BO KUMAM

Kultura w projekcie? Projekt w kulturze? Tak! W Domu Kultury „Zacisze”, nieprzerwanie od 2006 roku realizujemy projekty kulturalne m.in. międzynarodowe wymiany młodzieży czy warsztaty artystyczne dla dzieci i dorosłych. Kontakt: Katarzyna Anuszevska wspolprac@zacisze.waw.pl. W sezonie 2015/2016 zrealizujemy m.in.: **Szlakiem Hymnu 2015** - Trasa VII Rajdu „Dla Ojczyzny ratowania, wróćm się przez morze” wie-dzie przez Polskę, Niemcy, Danię i upamiętnia polskiego bohatera narodowego hetmana Stefana Czarnieckiego oraz najważniejsze wydarzenia historyczne związane z Jego osobą. Termin rajdu: 13-20 września 2015 r. Organizator: Dzielnica Targówek m.st. Warszawa. Realizatorzy: Dom Kultury „Zacisze” w Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy i Zespół Szkół z Oddziałami Integracyjnymi nr 41.

Bezpłatne zajęcia artystyczne dla dzieci na Zaciszu - Cykl 45 godzin zajęć artystycznych dla dzieci w wieku 5-12 lat, rozwijających ich zainteresowania i kształtujących postawy aktywnego uczestnictwa w kulturze od najmłodszych lat. W ramach projektu, w DK Zacisze odbędą się warsztaty architektoniczne, ceramiczne, teatralne, taneczne, rytmiczne, plastyczne oraz warsztaty z szycia przytulane.

Kabaret dla seniorów - Zapraszamy seniorów z Targówka i okolic na próby kabaretu, które będą się odbywały raz w tygodniu, w czwartki w godz. 13.30-15.00. Z budżetu partycypacyjnego finansowane będą zajęcia w II semestrze.

SOBOTA DLA MAŁYCH I DUŻYCH / KUMANIE PO GODZINACH

Oddajemy Wam przestrzeń DK Zacisze. Zaprosimy fachowych instruktorów, przygotowujemy ciekawe propozycje. Zrealizujcie swoje pomysły. Zrealizujcie swoje marzenia. Propozycje w ramach „Soboty dla Dużych...”

Akademia Designu - Warsztaty raz w miesiącu. Opłata 100 zł. Instruktor: Anna Podnieśnińska-Bartoszek.

uTKANA sobota - Warsztaty prowadzi Teresa Szczepańska. Opłata 40 zł/zajęcia, 75 zł/m-c.

Decoupage - Warsztaty podczas których przy użyciu odrobiny farby, kleju, serwetek i papierów można nadać nowy i artystyczny charakter starym przedmiotom. Instruktor: Magdalena Soszynska.



ZMIANY, ZMIANY, ZMIANY...

Przez wiele lat Szpital Praski – pozbawiony pomocy finansowej ówczesnych władz – przyjmował pacjentów w warunkach, delikatnie mówiąc, dalekich od europejskiego standardu. Zaszły jednak istotne zmiany.

W czerwcu uruchomiono wschodnie skrzydło budynku „A” po kompleksowej modernizacji. Ci, którzy pamiętają, jak wyglądały zlokalizowane tu dawniej oddziały, odwiedzając nowe sale mówią o „cudzie” i „szoku”. Co się zmieniło?

Najłatwiej byłoby powiedzieć: wszystko. Wchodząc do holu. Główne wejście do szpitala od strony Placu Weteranów odzyskało kształt sprzed wojny. Zgodnie z zaleceniami Stołecznego Konserwatora Zabytków

mistrzynie odtworzono zarówno mozaikę na podłodze, jak i granitowe wykończenie ścian.

W miejscu, gdzie przez lata funkcjonowała apteka, zlokalizowano nowoczesną izbę przyjęć Oddziału Ginekologii i Położnictwa. Przed nią wygodne, skórzane fotele bardziej przypominają luksusową lecznicę prywatną niż miejski szpital.

Na parterze nowoczesna pracownia badań endoskopowych (kolonoskopia, gastroscopia) ze specjalnym

pokojem przygotowania pacjenta oraz własną salą wybudzeń. Jeśli badanie endoskopowe może być przyjemnością, to w tych warunkach jest.

Nowoczesna, przystosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnością wzroku winda zawozi nas na kolejne kondygnacje i zlokalizowane na nich oddziały: położnictwo, urologię, ortopedię i ginekologię. Wszystkie utrzymane w tej samej: zielono-stalowo-brązowej pastelowej tonacji.

Salę pacjentów dwuosobowe. Wyposażone w elektrycznie sterowane łóżka. Przy każdej sali łazienka z prysznicem, umywalką i WC. Kontakt z pielęgniarką zapewnia nowoczesna instalacja przyzywowa. W części sal dodatkowo stoliki i skórzane fotele dla odwiedzających.

Gabinety zabiegowe wyposażone są w nowoczesny sprzęt diagnostyczny. Klimatyzowane. Na każdym korytarzu „kącik kulinarny” dla pacjentów: lodówka,



Przed remontem



Przed remontem



Po remoncie



Przed remontem



Po remoncie



Przed remontem



Po remoncie



Przed remontem



Po remoncie

czajnik. I, oczywiście, stół z fotelami, aby można było także na miejscu odpocząć.

Nowością jest instalacja telewizyjna. W każdej sali znajduje się odbiornik TV. Niestety, płatny. Ale koniec z szukaniem monet. Za ulubiony program zapłacić można w dowolny sposób: także przelewem internetowym, a za kilka dni także kartą. Podobnie z internetem, w dostęp do którego (wifi) wyposażono budynek „A”.

To początek zmian. Najbliższe miesiące przyniosą otwarcie drugiej części budynku A. W tym samym standardzie, o którym pacjenci mówią, że „przypomina szpital w Leśnej Górze”. Do zmodernizowanych przez generalnego wykonawcę remontu – Budimex SA – pomieszczeń przeniesione zostaną m.in. oddziały wewnętrzne, znajdujące się dziś w najstarszym szpitalnym budynku – B.

- Cały remont finansowany jest ze środków Miasta

Stołecznego Warszawy. W budżecie Miasta Pani Prezydent zabezpieczyła pieniądze zarówno na sam remont, jak i na wymianę wyposażenia, w tym m.in. zakup nowoczesnych urządzeń diagnostycznych – mówi dyrektor techniczna Szpitala Marta Sawko. I dodaje – Po zakończeniu modernizacji budynku „A” mamy nadzieję na uruchomienie środków na budynek B. Jeśli tak się stanie do połowy 2018 roku, Szpital Praski powinien stać się jedną z najnowocześniejszych lecznic w stolicy.

Przypomnijmy, że w 2010 roku Hanna Gronkiewicz-Waltz otworzyła nowy budynek szpitala oznaczony jako „A2”. Znalazły się w nim nie tylko sale łóżkowe (dwo- i trzyosobowe z łazienkami), ale także nowoczesny Centralny Blok Operacyjny, zakład diagnostyki obrazowej z tomografem i rezonansem, a także Szpitalny Oddział Ratunkowy.

Skąd ten Praski, czyli KRÓTKA HISTORIA SZPITALA

Mijając charakterystyczną bryłę Szpitala Praskiego wszystkim nam wydaje się, że jest tu „od zawsze”. I słusznie. Jest bowiem nasza praska lecznica najstarszą funkcjonującą w tym samym miejscu.



Baraki Szpitala Praskiego

Zaczął się w 1792 roku gdy Franciszkański Zakon Żeński – znany w Polsce jako Siostry Bernardynki – uruchomił przy ul. Panieńskiej przytułek dla chorych. To od tej zakonnej placówki część historyków wywodzi początek dzisiejszego Szpitala Praskiego.

W roku 1900 przy ul. Panieńskiej wzniesiono pierwszy z istniejących do dzisiaj budynków Szpitala. Początkowo jako jednopiętrowy pawilon, następnie (około 1904 roku) rozbudowany częściowo do trzech pięter z umieszczonym w centralnej części budynku ogrodem zimowym, pomyślanym jako miejsce odpoczynku dla pacjentów szpitala. W latach dwudziestych XX wieku dokonano kolejnej, niewielkiej przebudowy budynku, uzyskując budynek – na całej swej długości – trzypiętrowy. Można go – w prawie nie zmienionej formie – podziwiać do dziś jako „budynek B”!

Rok 1924 przynosi decyzję o rozbudowie Szpitala o budynek pralni parowej i kuchni. Inwestycja zostaje oddana do użytku w czerwcu 1926 roku i – na ówczesnym rynku usług zdrowotnych stanowi, dzięki swej nowoczesności, ewenement. Do tego stopnia, iż dr Antoni Puławski w swym artykule w „Nowinach Lekarskich” zaleca, by: „każdy, kto o urządzeniu podobnych pomieszczeń myśli koniecznie z nowym budynkiem się zapoznał.”

I ten budynek możemy dziś oglądać – to „budynek D”, w którym obecnie funkcjonuje przychodnia przyszpitalna.

Dwa opisane wyżej budynki to jedyne, które powstały na terenie ówczesnego Szpitala w sposób planowy i docelowy. Obok nich, w różnych okresach, wybudowano od kilku do kilkunastu (w zależności od źródeł) drewnianych baraków wykorzystywanych w zależności od bieżących potrzeb to na sale chorych, to na kostnicę, to na działalność ambulatoryjną. Ich stan musiał pozostawiać wiele do życzenia, skoro w 1924 roku dr Jakub Małynicz, radny i członek Komisji Rewizyjnej Warszawskiej Rady Miejskiej, pisał: „Szpital praski z większością zabudowań przedstawia ruderę nie nadającą się do użytku. [...] Chcąc zaspokoić potrzeby ludności Pragi należałoby szpital rozszerzyć, czyli rozbudować. I dodawał: Szpitalnictwo powstało z aktu miłosierdzia, którego matką była litość. Uczucie litości jest jednak uczuciem złożonym; w intensywności jego rozwoju zaznaczają się różnorodne elementy psychiczne, poczynając od wstrętu i bojaźni, które na razie odczuwamy na widok cierpienia, przechodzi fazę spekulacji i w dalszym dopiero rozwoju dochodzi do sympatii i upokorzenia. I to upokorzenie jest zarazem najwyższym wyrazem moralności naszej. Ono to przyczynia

się do podniesienia nas samych we własnej godności [Bergson]

Słowa radnego najwyraźniej trafiły do przekonania Zarządowi Miasta, bowiem już w 1925 roku położono fundamenty pod nowy frontowy gmach szpitala, który nazwano „pawilonem A”. Autorami projektu byli: Antoni Jawor-nicki i Józef Holewiński. Kolisty kształt wymusiła konieczność dopasowania budynku do pl. Weteranów 1863. Ostrołukowe nisze okienne wystylizowano na modłę gotyku.

Według początkowych planów budynek miał być przeznaczony dla Wydziału Szpitalnictwa, ambulatorium dla Miejskiej Pomocy Lekarskiej i pracowników municypalnych, na szpitalną izbę przyjęć, szkołę pielęgniarską, mieszkania dla pracowników, rezydentów i sióstr miłosierdzia. W rzeczywistości stało się trochę inaczej i w budynku umieszczono również pracownię rentgenowską i fizykoterapeutyczną, aptekę, gabinety lekarskie i oddziały szpitalne. Powstał w nim także duży oddział wewnętrzny na 100 łóżek.

Budowa gmachu stała się przeciągłą. Został otwarty dopiero w 1936 roku, co uznano za „punkt zwrotny w historii tego szpitala, o tak wybitnym wyglądzie gospodarki minionych czasów.”

W tym samym czasie przeprowadzono generalny remont całego szpitala. W jego ramach gruntownie przebudowano oddział gruźliczy i w jednym pa-

wilonie umieszczono wszystkie łóżka gruźlicze. Przebudowano też jeden z oddziałów chirurgicznych, zwiększając liczbę łóżek o 30. Utworzono kilka pokoiów, przeznaczając je dla ciężko chorych. Ogółem – w dniu wybuchu II wojny – szpital dysponował 590 łóżkami zlokalizowanymi w dwóch budynkach murowanych i kilku drewnianych pawilonach.

Wybuch wojny zastał Szpital Praski w trakcie kolejnej inwestycji: w sierpniu 1939 roku wznowiono zaczęte wcześniej roboty adaptacyjne w budynku, który zamierzano przeznaczyć dla pracowni chemiczno-bakteriologicznej oraz anatomopatologicznej.

We wrześniu 1939 roku Szpital Praski – usytuowany w bezpośrednim sąsiedztwie silnie ostrze-

liwanego przez hitlerowców Mostu Kierbedzia – znalazł się de facto na pierwszej linii frontu. Podjęto decyzję o ewakuacji placówki, znajdując dla niej tymczasowe lokum w Domu Akademickim Młodzieży Żydowskiej przy ul. Sierakowskiego 7. W nocy z 7 na 8 września wszyscy pacjenci zostali przeniesieni, zaś... 8 września Niemcy zbombardowali zabudowania szpitalne, niszcząc znaczną część baraków, kaplicę oraz naruszając budynek (B) od ul. Panieńskiej. Ucierpiał także budynek A.

Po kapitulacji Warszawy, 28 września 1939 roku, Szpital pozostał w swej tymczasowej siedzibie (z czasem rozszerzonej o budynek szkoły przy ul. Szerokiej), a wiosną 1940 roku przystąpiono do remontu uszkodzo-

nych bombardowaniami budynków.

Odbudowa trwała do wiosny 1945 roku, kiedy podjęto decyzję o przeniesieniu – stopniowo – oddziałów do dawnej siedziby Szpitala. Rozpoczęto od budynku A, a w sierpniu 1946 roku uruchomiono także budynek od ul. Panieńskiej (B). Jesienią 1948 roku zakończono remont budynku A. Był to ostatni kompleksowy remont budynków Szpitala. W późniejszych latach ograniczano się do bieżących remontów, którym – sporadycznie – towarzyszyły przebudowy i zmiany przeznaczenia pomieszczeń.

Dopiero w 1990 roku na terenie Szpitala Praskiego wybudowano pierwszy nowy obiekt szpitalny - gmach Kliniki Okulistycznej Uniwersytetu Medycznego (poza strukturą Szpitala Praskiego), zaś w 2007 roku podjęto decyzję o dobudowaniu do budynku A nowego gmachu (oznaczonego jako A2), a w roku 2013 - o modernizacji budynku „A”.



Szpital Praski, budynek B przed wojną



Szpital Praski, budynek A około 1938 r.

Co w tym Praskim, czyli PRZEWODNIK PO ODDZIAŁACH

Na szczęście większość mieszkańców zna Szpital Praski wyłącznie z widzenia. I życzymy, by tak zostało. Warto jednak – tak na wszelki wypadek – wiedzieć, co mieści się w ogromnym budynku koło katedry św. Floriana.

W najstarszym (czekającym na remont) budynku „B” zlokalizowane są (jeszcze – bowiem, gdy skończy się trwający remont budynku „A” zostaną doń przeniesione) dwa oddziały wewnętrzne. Poza leczeniem typowych schorzeń internistycznych posiadają swój sprofilowany charakter: kardiologiczny, nefrologiczny oraz toksykologiczny. Ten ostatni jest ewenementem w skali nie tylko Warszawy i Mazowsza, ale także województw ościennych. Tylko w Praskim ratunek profesjo-

nalnych toksykologów znajdują ofiary zatruc z kilku województw!

Oddział Chirurgii i Chirurgii Onkologicznej funkcjonuje w budynku A2 i – pod silną ręką prof. dr hab. n. med. Mariusza Frączka – rozszerza swój medyczny potencjał. Pomoc znajdują tu nie tylko osoby wymagające pilnej interwencji chirurgicznej, ale także – coraz częściej – pacjenci walczący z najcięższymi przypadkami raka żołądka. Niedawno do zespołu oddziału dołączył prof. Mariusz Wyleżół

– jeden z twórców polskiej szkoły chirurgicznego leczenia otyłości. Jesienią możliwe stanie się zapisanie do Praskiego na (odpłatną) operację pomagającą w odzyskaniu prawidłowej wagi.

Pacjenci wymagający specjalistycznej operacji z zakresu chirurgii naczyniowej wcześniej czy później usłyszą o – kierującym zespołem chirurgii naczyniowej – dr n. med. Macieju Sybilskim, nie bez powodu nazywanym „królem stentów” – nowoczesnej metody operacji wewnątrznaczyniowych.

Ortopedia i Chirurgia Rekonstrukcyjna Szpitala Praskiego cieszą się ogromną popularnością.

Tak wielką, iż Narodowy Fundusz Zdrowia jest w stanie pokryć tylko niewielką część zapotrzebowania, kontraktując zaledwie około 40 procent możliwości operacyjnych oddziału. Operacje wstawienia (lub wymiany) protezy stawu biodrowego, cieśni nadgarstka, więzadeł itp. wykonywane są w trybie planowym. Oddział pracuje jednak w trybie permanentnego ostrego dyżuru, przyjmując pacjentów przywożonych do Praskiego bezpośrednio z miejsc wypadku.

Urologia (w tym urologia onkologiczna) przyjmuje pacjentów w zmodernizowanych salach budynku „A” świadcząc w zasadzie

wszystkie możliwe zabiegi w swojej dziedzinie. Co ważne – opiekę i wsparcie znajdują tu także pacjenci z podejrzeniem lub rozpoznaniem nowotworowym.

Oddziałowi Położniczemu poświęcimy miejsce w osobnym materiale, tu ograniczymy się więc jedynie do Ginekologii. Oddział niedawno przeniesiony został do zmodernizowanych pomieszczeń budynku „A”, co znacznie podniosło komfort hospitalizowanych pań. Zdecydowano także, iż zabiegi przeprowadzane będą na doskonale wyposażonej (a więc maksymalnie bezpiecznej) sali Centralnego Bloku Operacyjnego. Zespół oddziału zostaje wzmocniony specjalistami w dziedzinie onkologii ginekologicznej (m.in. dyrektorem medycznym Szpitala prof. dr hab. n. med. Mariuszem Bidzińskim), co pozwala na otoczenie opieką także pacjentek z rozpoznaną chorobą nowotworową. Większość operacji wykonywanych jest nowoczesną metodą laparoskopową (bez konieczności otwierania powłok brzusznych).

Mały Książę powtarzał, że „najważniejsze jest niewidoczne dla oka”. Dokładnie tak jest w każdym szpitalu – jego serce: blok operacyjny jest dla pacjenta praktycznie niewidoczny. Trafiamy na niego – delikatnie mówiąc – umiarkowanie przytomni. I w podobnym stanie opuszczamy. A byłoby co oglądać. Zwłaszcza w Praskim! Centralny Blok Operacyjny składa się z 8 sal. Każda wyposażona w nowoczesny sprzęt: laparoskopowy, rentgenowski, do operacji kostnych. I – oczywiście – podtrzymujący funkcje życiowe operowanych. Nad tym ostatnim czuwa zespół anestezjologów kierowany przez dr n. med. Piotra Sowińskiego. Zastępuje go dr n. med. Elżbieta Hagmayer – i tu ciekawostka: Pani Doktor jest... 3. pokoleniem Hagmajerów, pracującym w Szpitalu Praskim. Praktycznie nieprzerwanie od

z górą 100 lat! Lekarze anestezjologowie opiekują się także – ratując życie – znajdującym się w najcięższych stanach pacjentom Oddziału Intensywnej Terapii.

„Uzupełnieniem” Centralnego Bloku Operacyjnego jest Oddział Pooperacyjny, na którym – przez pierwsze godziny po zabiegu – pod czujnym okiem lekarzy i pielęgniarek pacjenci dochodzą do siebie.

Wspomnieliśmy tu tylko o najważniejszych komórkach organizacyjnych – bo tak się one w urzędniczej gwarze nazywają – Szpitala. Poza nimi – aby lecznica mogła sprawnie funkcjonować – są jeszcze inne: laboratoria analityczne, dostarczające lekarzom wyniki zleconych badań, apteka szpitalna, dbająca o zabezpieczenie niezbędnych leków i innych „materiałów medycznych”, centralna sterylizatornia pilnująca, by używany do zabiegów i operacji sprzęt spełniał najwyższe kryteria czystości biologicznej. Jest także kuchnia szpitalna, przygotowująca każdego dnia ponad tysiąc posiłków. I ekumeniczna kaplica służąca duchownym różnych wyznań.

Wszystkie „procedury medyczne” Szpital prowadzi w oparciu o kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Niestety, pokrywa on tylko niewielką część potrzeb pacjentów i równie niewielką możliwości organizacyjnych Szpitala. Trwają więc intensywne prace, by umożliwić skorzystanie z części zabiegów także odpłatnie. Informację o możliwościach w tym zakresie można znaleźć na stronach internetowych Szpitala: www.szpitalpraski.pl

Trwające w Szpitalu Praskim: modernizacja oraz zakup nowego sprzętu medycznego w całości finansowane są ze środków przekazanych z budżetu Miasta Stołecznego Warszawy.



budimex
sens tworzenia

Blisko Ciebie

Budujemy autostrady, mosty, dworce i linie kolejowe, lotniska, szpitale, obiekty infrastruktury energetycznej. Od ponad 45 lat kształtujemy Twoje otoczenie, każdego dnia poprawiając komfort i bezpieczeństwo życia milionów Polaków.

Bądź z nami na Facebooku

Szpital Praski zmienia się z tygodnia na tydzień. Rozszerza swoją działalność, uruchamia nowy sprzęt. O wszystkim tym informuje bieżąco na Facebooku.

Wystarczy otworzyć profil www.facebook.com/szpitalpraski by bieżąco śledzić życie Szpitala. Tu także można przekazywać kierownictwu lecznicy swoje spostrzeżenia, uwagi i... pochwały!

RODZIMY NA PRADZE! LUKSUSOWO I ZA DARMO!

Indywidualna sala porodowa z łazienką? Bardzo prosimy! Łóżko porodowe, pozwalające przyjąć rodzącą najwygodniejszą pozycję? Do dyspozycji! A wszystko to w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia – bez konieczności zapłacenia choćby złotówki! Najbardziej zmianę w budynku A Szpitala Praskiego zauważą (przyszłe) Mamy. Po latach oczekiwania Oddział Położniczy otrzymał wreszcie nowoczesne pomieszczenia!



Pobyt pacjentki rodzącej zaczyna się w – specjalnie wydzielonej – Izbie Przyjęć Ginekologiczno-Położniczej. Znajduje się ona w holu głównym Szpitala (wejście od Placu Weteranów). Całodobowo dyżurujący zespół położna i lekarz fachowo oceni sytuację, zbada i – jeśli rozpoczęcie porodu potwierdzi się – przekaze młodą mamę do Bloku Porodowego.

Ten zlokalizowany jest na pierwszym piętrze i ma wszystko, co potrzebne, by rodząca czuła się komfortowo i bezpiecznie. Czekają na nią urządzenia ułatwiające aktywny poród: piłka, drabinka, worek sako i specjalna lina porodowa. Nad prawidłowymi parametrami życiowymi dziecka czuwa ktg. Ale nie! Zapis ktu nie czyni z pacjentki niewolnicy przykutej do porodowego łóżka: dzięki bezprzewodowej konstrukcji rodząca także w czasie zapisu może swobodnie poruszać się po sali porodowej.

W rogu sali zlokalizowano kąpiel dla osoby towarzyszącej: wygodny fotel, stolik. Atmosfera (prawie) domowa. Oczywiście, obecność osoby bliskiej przy porodzie również nie oznacza dla pacjentki jakiegokolwiek wydatku! Aha! Sale takie mamy dwie!

Najczęściej powtarzającym się pytaniem odwiedzających oddział młodych mam jest to o ból porodowy i sposoby jego łagodzenia. Poza tymi naturalnymi (immersja wodna, masaż) staramy się zagwarantować każdej pacjentce bezpłatny dostęp do znieczulenia zewnątrzoponowego. Ponieważ czasem, z przyczyn medycznych, jest ono wykluczone, we wrześniu pojawi się dodatkowa możliwość: znieczulenie wziewne specjalnym gazem medycznym. Absolutnie niegroźne dla dziecka, a możliwe do zastosowania u pacjentek, u których względy medyczne wykluczyły znieczulenie zewnątrzoponowe.

Gdy dziecko pojawia się na świecie, w zasięgu ręki jest – na wszelki wypadek – nowoczesny sprzęt ratownictwa neonatologicznego. Na szczęście, używany niezwykle rzadko. Standardem jest, że maluch łąduje na brzuchu mamy i tak spędzają pierwsze dwie godziny.

Ze względów bezpieczeństwa w obrębie bloku porodowego (tuż obok sal porodowych) zlokalizowano salę cesarskich cięć. To szczególnie ważne w sytuacji, gdy decyzja o operacyjnym zakończeniu ciąży zapada w trakcie rozpoczętego porodu fizjologicznego, gdy decydują minuty.

Jeśli tylko okoliczności (medyczne) pozwalają, przy cesarskim cięciu uczestniczyć może wskazana przez pacjentkę osoba bliska! I znów - w związku z pytaniami - dodajemy: nie wiąże się to z koniecznością uiszczenia jakiegokolwiek opłaty!

Po opuszczeniu bloku porodowego pacjentka z

porodzie kąpiele malucha) i z dzieckiem opuszczają bezpieczne przewijaki. Szpital, a ich dalszą opieką

Po około dwóch dobach zajmuje się właściwy lekarz od chwili porodu mama rodzinny.

*Materiały opracowała Nowa Gazeta Praska
Zdjęcia Małgorzata Ładyńska*



SOR - instrukcja obsługi

Dla zdecydowanej większości pacjentów Szpitalny Oddział Ratunkowy jest miejscem pierwszego kontaktu ze Szpitalem Praskim. Często – z nieznajomości zasad jego funkcjonowania – rodzą się frustracje i opinie o „fatalnie działającej służbie zdrowia”. Warto poznać podstawowe zasady rządzące funkcjonowaniem SOR!

Po co jest SOR?

W Rozporządzeniu Ministra Zdrowia określono, że Szpitalny Oddział Ratunkowy powołany zostaje, by udzielić pomocy w „nagłym zagrożeniu zdrowotnym” czyli „stanie polegającym na nagłym lub przewidywanym w krótkim czasie pojawieniu się objawów pogorszenia zdrowia, którego bezpośrednim następstwem może być poważne uszkodzenie funkcji organizmu lub uszkodzenie ciała lub utrata życia, wymagający podjęcia natychmiastowych medycznych czynności ratunkowych i leczenia”. Tak więc grypa, angina czy trwający od kilkunastu godzin ból brzucha nie jest powodem, by zgłaszać się do SOR. Właściwym adresem jest wówczas lekarz POZ lub Nocna Pomoc Lekarska.

Czerwony, żółty czy zielony?

Po zarejestrowaniu się w SOR zostajemy poddani „segregacji medycznej”. Przeszkolony pracownik przydzieli nas do jednej z trzech kategorii: czerwonej, żółtej lub zielonej.

KOLOR CZERWONY – TRYB NATYCHMIASTOWY - Pacjent poddany będzie zaawansowanym czynnościom reanimacyjnym. Czynności te muszą być podjęte w trybie natychmiastowym i dlatego pacjenci tej grupy stanowią priorytet wobec innych.

KOLOR ŻÓŁTY to pacjent z umiarkowanym stopniem zagrożenia – POMOC DO 30 MINUT A LECZENIE DEFINITYWNE DO 24 GODZIN. Podjęte zostaną najpilniejsze, doraźne procedury lecznicze. Może to być leczenie obrażenia, jak np. zaopatrzenie obficie krwawiącej rany, złamania otwartego, doraźne leczenie bólu, wspomaganie oddechu, zastosowanie oddechu zastępczego, farmakologiczne wspomaganie krążenia, dekontaminacja wewnętrzna, ogrzewanie lub chłodzenie w zależności od rodzaju i stopnia urazu termicznego, itp.

KOLOR ZIELONY to pacjent o najniższym stopniu zagrożenia (taki, który – w zasadzie w ogóle do SOR nie powinien trafić) – POMOC DO 6 GODZIN, A LECZENIE DEFINITYWNE DO 24 GODZIN.. Wymaga oceny stanu zdrowia. W razie potrzeby wykonana zostanie najpilniejsza diagnostyka laboratoryjna lub/i obrazowa. W razie konieczności dokonana będzie konsultacja specjalistyczna. Przyjęcie przez lekarza nastąpi dopiero po leczeniu i diagnostyce pacjentów z grupy czerwonej i żółtej.

I jeszcze jedna istotna wiadomość: SOR nie wypisuje ani recept ani zwolnień. W tym celu skieruje pacjenta do lekarza POZ.

Po co zatem w ogóle Szpitalny Oddział Ratunkowy? Po to, by w profesjonalny i szybki sposób zapewnić opiekę pacjentom wymagającym ratowania życia. Przywiezionym przez załogi Pogotowia Ratunkowego z miejsc wypadków oraz trafiającym do Praskiego dzięki czujności sąsiadów, opiekunów lub... samych zainteresowanych. Takich osób – zakwalifikowanych jako „czerwoni” każdego dnia Praski SOR przyjmuje kilkadziesiąt. Do tego kolejną setkę stanowią „żółci”!



Lekcja historii

„W 5. rocznicę „Cudu nad Wisłą” i zwycięstwa nad nawałą bolszewicką w dniu 15 sierpnia 1920 – pomnik ten fundują mieszkańcy Nowego Bródna 15 sierpnia 1925” – przy pomniku z takim napisem odbyła się na Targówku uroczystość w 95. rocznicę Bitwy Warszawskiej.

Modlitwę odprawił ks. Karol Wysocki z kościoła Matki Bożej Różańcowej. Burmistrz Sławomir Antonik i przewodniczący rady dzielnicy Krzysztof Miszewski oddali hołd bohaterom walk; zachęcali do budowania jedności ponad podziałami.

Przewodniczący Społecznej Rady Kombatanckiej płk Czesław Lewandowski przypomniał, co wydarzyło się po odzyskaniu przez Polskę niepodległości,

m.in. walkę o linię graniczną na Wschodzie, rozmowy o ustaleniu granicy wschodniej na linii Curzona, podejsie na przedpola Warszawy wojsk rosyjskich pod dowództwem gen. Tuchaczewskiego, natarcie Armii Czerwonej na polskie pozycje w rejonie Radzymina 13 sierpnia 1920 roku, kontr ofensywę 5 polskich dywizji pod dowództwem gen. Edwarda Rydza Śmigłego 16 sierpnia

1920 roku nad rzeką Wieprz. Bitwa Warszawska trwała 6 dni; jej politycznym następstwem było odzyskanie przez Polskę ponad 114 tysięcy km² terytorium na wschód od linii Curzona oraz korzystne oparcie granicy wschodniej o Dźwinę na północy wraz z częścią środkowej Litwy, w centrum o błota poleskie, na południu o rzekę Zbrucz.

Wieńce przy pomniku złożyli: przedstawiciele władz dzielnicy Targówek. Społecznej Rady kombatanckiej, radni Platformy Obywatelskiej i Prawa i Sprawiedliwości, Oddziału Bródno Towarzystwa Przyjaciół Warszawy oraz Polskiego Związku Emerytów Rencistów i Inwalidów Oddział Rejonowy Targówek.

K.

XII sesja Rady Dzielnicy Targówek

Przywrócić niewykorzystane

Zmiany załącznika dzielnicowego Targówka do budżetu m.st. Warszawy na rok 2015 były tematem sesji 18 sierpnia. Obrady prowadził przewodniczący rady Krzysztof Miszewski, funkcję sekretarza pełnił Michał Jamiński.

Burmistrz Sławomir Antonik udzielał wyjaśnień dotyczących projektu uchwały oraz zgłosił autopoprawkę. Odpowiadał też na pytania Miłosza Stanisławskiego. Wśród proponowanych zmian było m.in. zwiększenie środków, przeznaczonych do dyspozycji dzielnicy poprzez przywrócenie niewykorzystanych środków niewygasających - na realizację 2 zadań: „Zagospodarowanie terenów zieleni wzdłuż Kanału

Bródnowskiego wraz z budową zbiornika retencyjno-rekreacyjnego” (1 000 000 zł plus 100 000 zł z wydatków bieżących) oraz „Budowa sali gimnastycznej z zagospodarowaniem terenu oraz modernizacją istniejącego obiektu LO przy ul. Oszmiańskiej” (724 729 zł). Autopoprawka dotyczyła inwestycji za 25 mln zł przydzielonych przez Urząd Miasta – budowy zespołu szkolno-przed-

szkolnego w latach 2015-2018; z 3 proponowanych, jako optymalną wybrano lokalizację przy ul. Gilarskiej. Pozytywną opinię na ten temat wyraził radny Jędrzej Kunowski.

Wśród proponowanych zmian znalazło się także przeniesienie kwoty 127 200 zł na remonty lokali komunalnych oraz 50 000 zł z dotacji na organizację imprez rekreacyjno-sportowych dla mieszkańców.

W głosowaniu projekt uchwały poparli wszyscy radni, obecni na sesji – 14 osób.

K.

Wakacyjne sesje na Pradze Północ

Proza życia i kosmos

Radni Pragi Północ, mimo wakacji, nie próżnowali. Na początku lipca i pod koniec sierpnia odbyły się dwie regularne sesje. Jednogłośnie wypowiedziano się przeciwko budowie ulicy o charakterze praskiej Wisłostrady na wale wiślanym między mostem Gdańskim a mostem Grota Roweckiego. Wątpliwości w tej sprawie miało nawet miejskie Biuro Architektury i Planowania Przestrzennego, przygotowujące zmiany w Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st. Warszawy. Radni, chcąc chronić zielony charakter praskiego brzegu, sprzeciwili się jednocześnie traktowaniu Pragi Północ jako dzielnicy tranzytowej.

Za zasadną uznano skargę na działania poprzedniego zarządu. Sprawa dotyczy najprawdopodobniej błędnie wykonanej wentylacji w nowych budynkach komunalnych na Gołędzinowie. To jedna ze sztandarowych inwestycji miejskich, realizowana przez urząd Dzielnicy Praga Północ. Mimo zatwierdzenia projektu i otrzymania wszystkich stosownych pozwoleń, najprawdopodobniej to na tym etapie popełniono jednak błąd, a nie podczas budowy. Zarząd dzielnicy podjął się zbadania sprawy i wyjaśnienia przyczyn wybudowania wadliwej wentylacji i zastosowania skutecznych środków zaradczych. Nie wiadomo, czy planowane uprzednio podwyższenie kominów przyniesie spodziewany efekt. Radni wskazywali na konieczność zlecenia w tym zakresie odrębnej ekspertyzy.

Największe emocje wzbudziła informacja zarządu na temat nieprawidłowości, związanych z liczeniem głosów i domniemaną kradzieżą kart do głosowania. Sprawa zaginionych głosów trafiła do sądu z wniosku Jacka Wachowicza z PWS, który na rozprawie kilka

dni temu zażądał ponownego przeliczenia wszystkich głosów oddanych w listopadowych wyborach samorządowych na Pradze Północ. Nie doszło więc na razie do żadnych rozstrzygnięć. Trudno się też na tym etapie spodziewać ogłoszenia ponownych wyborów w całej dzielnicy, czego żąda Praska Wspólnota Samorządowa.

Sierpniowa, XII sesja Rady Dzielnicy Praga Północ okazała się dość nietypowa, bowiem zdominowały ją całkowicie wolne wnioski mieszkańców, życzyliwie przesunięte przez radnych na początek porządku obrad. Marek Jasiński z Komitetu Obrony Lokatorów podniósł kwestię niskiej jakości lokali komunalnych i socjalnych oraz ich małych metraży, długiego oczekiwania na egzekucję wyroków eksmisyjnych ze wskazaniem lokalu socjalnego (nawet kilkanaście lat). Burmistrz Paweł Lisiecki wyjaśnił, że każda sprawa jest rozpatrywana indywidualnie. Sam od początku roku przyjął na dyżurach 600 osób, z których większość zgłaszała się ze sprawami mieszkaniowymi. W tym czasie przyznano 257

lokali komunalnych. Niestety, lokale komunalne na Pradze są ogólnie w opłakanym stanie na skutek wieloletnich zaniedbań. Brak środków na poprawę tej sytuacji wynika po części też z zadłużenia tych lokali.

Poruszono też sprawę wynajmu lokalu po Instytucie Kresowym przy Pl. Hallera, którym jest zainteresowana działająca na Pradze od 3 lat firma wspierająca praskich przedsiębiorców. Lokal przeznaczono do wynajmu poza konkursem, chociaż zastępca burmistrza Dariusz Kacprzak zabiegał o ulokowanie w nim Polskiej Agencji Kosmicznej, licząc na współpracę tej państwowej firmy z siedzibą w Gdańsku przy podnoszeniu poziomu praskiej oświaty. To także prestiż dla dzielnicy, co wiceburmistrz Dariusz Wolke przedstawił obrazowo: „Polska Agencja Kosmiczna to nie kiosk z piwem”. Mimo zapewnienia ZGN rozstrzygnięcie w kwestii przyznania najmu przeciągało się od obiecanego tygodnia do trzech miesięcy, stawiając firmę w trudnej sytuacji. Radni w większości swych wypowiedzi brali stronę przedstawicieli przedsiębiorców praskich, konflikt wokół lokalu przy Pl. Hallera traktując jako kosmiczne nieporozumienie. Pusty od dawna lokal może zyskać najemcę. Lepsze to niż liczenie na niepewne skutki rozmów z Polską Agencją Kosmiczną – argumentowali. Zarządzono pół godziny przerwy, po czym nie poruszając żadnych tematów merytorycznych sesję przerwano.

Kr.

ZARZĄD I RADA DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC M.ST. WARSZAWY
Zaprasza na:

BEZPŁATNE WARSZTATY ROLKARSKIE DLA DZIECI

Miejsce: Park Praski - plac „przy Żyrafie”

TERMINY WARSZTATÓW

- 1) 8 sierpnia: 16.00-18.00,
- 2) 22 sierpnia: 16.00-18.00,
- 3) 29 sierpnia: 16.00-18.00,
- 4) 5 września: 16.00-18.00,
- 5) 12 września: 16.00-18.00,
- 6) 19 września: 16.00-18.00,
- 7) 26 września: 13.00-19.00.

Zapisy na miejscu, u instruktora
Więcej informacji: www.rollschool.pl

Serdecznie zapraszamy!

patronat medialny
przegląd PRASKI.pl

rolkarstwo na Pradze Północ

RADA I ZARZĄD DZIELNICY PRAGA PÓŁNOC
M. ST. WARSZAWY ZAPRASZAJĄ NA:

BEZPŁATNIE!

PRASKIE
kino
LETNIE 2015

Pokazy filmowe w Parku Praskim

każda niedziela lipca i sierpnia

LIPIEC, godz. 21.00	SIERPIEŃ, godz. 20.30
05.07 Babcia Gaudzia	19.07 Russendisko
12.07 Po ślubie	26.07 Zamieszkały razem
02.08 Pawtórnie narodzony	09.08 Zakochana bez pamięci
09.08	16.08 Wieśni chłopcy
23.08 Klauis	30.08 Czerwony i niebieski

ORGANIZATOR:

WSPÓŁORGANIZATOR:

PARTNER:

PATRONI MEDIALNI:

mini ogłoszenia

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 506-591-926
ANGIELSKI, 609-631-186
CHEMIA, matematyka, nauczycielka 698-414-705

ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31 zaprasza do specjalistów: krioterapia, dermatoskopia, ginekolog, laryngolog, psychiatra

USŁUGI

ALE szybka i elastyczna pożyczka do 25000 zł. tel. 668-681-916

DRZWI OKNA
• Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
• Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone
• Okna PCV i AL
• Parapety wew. i zew.
• Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery
PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!
MAR-MET, ul. Gorzykowska 3
tel. 22 679-23-41, 600-925-147
mariusz_gradek@wp.pl

AGD, telewizory - naprawa, 694-825-760

ANTENY, TELEWIZJA, montaż, serwis, tel. 534 10 20 10

ANTENY, telewizory - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760

DEZYNESEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

ELEKTRYKA, elektromechanika, oświetlenie, grzejnictwo elektryczne, instalacje. Solidnie i tanio. Tel. 22 756-52-43 i 698-916-118

EKSPRES gotówkowy! Pożyczmy do 25000 zł! tel. 668-681-916

MAGIEL PRASUJĄCY I NA ZIMNO

pranie bielizny, firan, zasłon, fartuchów, koszul
plac Hallera 9
tel. 22 618-96-52
zapraszamy pon.-pt. 9-18
wejście od podwórka

Noże i części do kosiarek i traktorów

www.e-maestro.eu

OPONY - Atrakcyjne ceny

tel. 665-007-515

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

NIEODPŁATNIE odbieram zużyty sprzęt AGD, złom, makulaturę. Sprzątanie piwnic, strychów. Wywóz mebli. Tel. 22 499-20-62

PRZEPROWADZKI, wywóz mebli, gruzu 722-990-444

STUDNIE - abisyńki, głębinowe, hydraulika, podłączenia, tel. 22 789-33-89, 506-938-201

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

KUPIĘ każde auto, również rozbite i bez dokumentów 789-090-573

PRACA

PRACOWNIA krawiecka zatrudni emerytki przy poprawkach, tel. 662-872-118

Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki

Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13

tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl

Pelen zakres usług

Badylek

Po sąsiedztwie mieszka owczarek niemiecki, który jest wysmienitym stróżem swojej posesji, a także wesółym kolegą, uwielbiającym przynosić patyczki. O zgrozo! nagle musiał zaopiekować się dwiema kózkami miniatury, których matka została zagryziona przez niebezpieczne psy pod Radomiem. Pies zaakceptował i opiekował się mini kózkami. Po kilku dniach uznawszy kózki za swoje, przynosił przed ich mordki swój patyczek i czekał na rzut. Czy widzisz, czytelniku, jak niewiele chciał?

Idąc obok tej posesji jaśniej widzę nasze sprawy: za moje podatki chciałbym, aby mój „ulubiony patyczek” pan Komorowski, Tusk, Kaczyński, Duda, Miller etc. bez Niesiołowskiego i Maciarenicza w Sejmie i Senacie wraz z rządem pani Kopacz czy może Szydło etc. przestali na siebie i na mnie ujadąć, a zajęli się państwem, jak Mago kozami.

Przestali wreszcie robić dziury w płocie Polski i kroić społeczeństwo i zawlaszczać

umysły naszego jakże bezmyślnego stada. Aby zaczęli przynosić nasz „patyczek” jeszcze wolności, jeszcze godnego życia i bez wpływu religii. Za to jest prawdziwa nagroda i satysfakcja, jak choćby w Niemczech. Ja na swój patyk nigdy nie plułem i nie wypowiedziałem słowa „na”. Aliści mam wrażenie źle ulokowanego kierunku wrzucania.

Proszę Szanownych Państwa, ten pies położył mnie na ziemię. Kózki ważyły ok. 2 kg jedna. Aliści kózki mają pewne cechy, które chciałbym nam Polakom polecić.

Inteligencja, spryt i likwidowanie konfliktów.

Kózki chętnie wpuszczane są do stajni. Niespokojne i nadpobudliwe konie w obecności chociaż jednej kózki wyciszają się. Są spokojne i jakby rozweselone. W dawnej grochowskiej klinice dla dużych zwierząt, przy dużej rotacji pacjentów, pełniły rolę pogodnych i dystygowanych salowych. Cierpiące na różne schorzenia rumaki przez

noc były grzeczne i od rana odprężone. Chętniej poddawały się zabiegom i szybciej wracały do zdrowia.

Dodam jeszcze pewną formę nieszkodliwego cwaniactwa. Jak kózki znudziły się koiłami lub uznały, że sytuacja jest opanowana - przechodziły do owczarni. Zbite w jedno obok drugiego, stado drzemało na stojąco, zachowując czujność przypisaną dla tego gatunku. Któregoś wieczora przypadkowo zająłem w trakcie dyżuru do owiec i zobaczyłem stado w wysmienitej formie, oczywiście stojące i oczywiście czuwające z ... kozami śpiącymi na ich grzbietach. Sen kóz był twardy, wręcz bezczelny wobec wygod na grzbiecie w owczym puchu i autoalarmie.

Zaletą kóz są bardzo niskie wymagania pokarmowe. To ulubione karmicielki najbiedniejszych. Praktycznie z niczego dają nam mięso, mleko, skóry. Mleko zaś ma wiele antyalergiczne właściwości. Produkty z przetworzonego mleka koziego biją na głowę to samo z krowiego.

Krnąbrność i szkodność. To nasze wspólne cechy. Kózki pozostawione tylko w jednym gatunku potrafią robić szkody. Podobnie jak Polacy. Nasza i kózka pozostawiona bez wymagań inteligencja i ciekawość może być kłopotliwa. Dlatego kózki trzeba wpuścić do rządu, nawet do Sejmu, Senatu do siedzib partii politycznych, do kościołów, episkopatu, do szpitali, a przede wszystkim do mediów, aby zniknęły pyskowi, niezrozumiałe dyskusje i anegdotyczne „ja panu nie przerywałem”.

Politykom i samorządowcom oprócz posiadania kota, psa czy wierzchowca zalecam przyszykowanie nawet jak najmniejszej kózki. Po kilku chwilach poczucie różnicę :)

PS. Warszawską Grochowską 272 polecam wszystkim. Dawny wydział weterynarii dostał się we władanie Sinfonii Varsovii. Tam w każdą sobotę i niedzielę od 15 słychać muzykę dawnych mistrzów wykonywaną przez genialnych młodych wykonawców i całe dobro cech kóz od 1901 roku.

W grochowskich budynkach oblat mikrobiologię Stefan Żeromski i zajął się pisarstwem. Ja zdałem, mikrobiologię jak i całą resztę egzaminów, aliści duch pana Stefana w mikroskali wniknął we mnie, co uzasadnia moją obecność na łamach NGP.

Kto przysparza Majlo

Majlo to średniej wielkości kundelek w typie amstaffa. Na paluchu jest już od 2007 roku, to jest przez prawie całe swoje życie, jest psem pełnym entuzjazmu, radosnym i bardzo przyjaźliwym. Majlo jest psem bardzo kontaktowym. Lgnącym do człowieka, tym bardziej smutne że większość czasu spędza samotnie w swoim boksie. Kiedy już zostaje uwolniony z za krat jego radość nie ma końca, co bardzo wylewnie okazuje, przy czym warto wspomnieć iż jest psem naprawdę posłusznym. Majlo to wspaniały czworonóg, który zdecydowanie zbyt długo czeka już na swój dom, jako że w stosunku do innych zwierząt nie wykazuje agresji, a nawet często wręcz przeciwnie zachowuje się bardzo przyjaźnie wobec swoich współbraci, nie ma zatem praktycznie żadnych przeciwwskazań aby został adoptowany. Majlo bierze udział w PROGRAMIE „FAJNY PIES, ALE BEZDOMNY” gdzie uczy się grzecznie chodzić na smyczy, siadać, reagować na swoje imię. Adopcja jest możliwa, na podstawie minimum trzech wizyt w schronisku — o ile wzajemne relacje z osobą zainteresowaną nie budzą od początku jakichkolwiek wątpliwości.

Poza personelem opieką wspierają go Wolontariusze: Justyna tel. 511 106 869 i Tomek tel. 729 620 620



Filipiński uzdrowiciel GUILLERMO TAVARES

Absolwent Paramedycznego I Technicznego TRINIVILLE CENTRAL COLLEGE, INC. w Trinidad na Filipinach. Pochodzi z długowiecznej rodziny, w której dar uzdrawiania przechodzi z pokolenia na pokolenie i mimo młodego wieku jest uznawany za jednego z najlepszych healerów na Filipinach.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej, likwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależnia wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek. Tak zwane bezkrwawe operacje filipiński uzdrowiciel robi na ciele eterycznym. Pacjenci są zdumieni umiejętnością bezbłędnego dotarcia do źródła choroby oraz tym, że często, już po pierwszej wizycie u niego, ustępują wieloletnie schorzenia.

GUILLERMO skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostacie, problemach hormonalnych
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
- chorobie Parkinsona, paraliżu

- problemach z krążeniem

- chorobach kobiecych

- bólach kręgosłupa, drętwieniu rąk i nóg

Dlaczego lepiej wybrać Guillermo?

- wizyta trwa 30 minut, przez które Guillermo zajmuje się całym Twoim ciałem z uwzględnieniem wskazanych miejsc;

- dojeżdżamy do domu czy szpitala, jeśli sam nie jesteś w stanie do nas dotrzeć;

- prowadzimy stałą działalność, codziennie możesz się z nami skontaktować w godzinach 9-19.

Przyjmuje w Warszawie na Zacisku.

Zapisy i informacje w godz. Od 9 do 19

pod numerami tel.:

(22) 679-22-47, 605 324 865, 605 177 007.

Sobota i niedziele telefony komórkowe.

Niekonwencjonalne Metody Leczenia „NATURA

www.filipinskiuzdrowienia.pl



RADA I ZARZĄD DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC M.ST. WARSZAWY
ZAPRASZAJĄ NA:

PRASKIE LATO 2015

każda niedziela
LIPCA I SIERPNIA
g. 14:00-17:00

WYSTĘPY KONCERTY
WARSZTATY POKAZY
I WIELE INNYCH ATRAKCJI

PARK PRASKI muszla koncertowa

WSTĘP WOLNY

Organizator: Współorganizator: Partnerzy: Patronat prasowy: **przegląd PRASKI.pl**

6 września referendum!

Wiele osób twierdzi, że wrześniowe referendum to wyrzucenie publicznych pieniędzy - okrągłych stu milionów - w błoto. Wiele w tym prawdy. Referendum ma wątpliwe podstawy prawne. Przekładając prawne dywagacje na prosty język, zadajmy sobie pytanie, jaki będzie np. skutek odpowiedzi TAK na pierwsze pytanie („Czy jesteście za JOW-ami?”). Wprowadzenie JOW-ów wymaga zmiany kodeksu wyborczego, albo i konstytucji, czyli głosowania w Sejmie. Czy to znaczy, że wynik referendum zmusi posłów do głosowania w określony sposób? Oczywiście nie, nie spotka ich za głosowanie przeciwko JOW-om żadna represja. Bez woli politycznej partii w Sejmie JOW-ów zatem nadal nie będzie.

Większość opinii prawnych, które otrzymał Senat rozpatrujący wniosek Prezydenta o referendum, stwierdzała niekonstytucyjność

wniosku. Mimo to pod presją PO partyni senatorowie referendum poparli. Bronisław Komorowski zapłacił za nie politycznie ogromną cenę, Platforma ma to jeszcze przed sobą.

Jednak dziś ogląd sytuacji z punktu widzenia obywateli jest inny. Niezależnie od tego, co o tym sądzimy i ile osób zagłosuje, sto milionów złotych zostanie wydane, gdyż referendum się odbędzie. To samo myślenie, krytyczne wobec wydatkowania tak olbrzymiej kwoty, powinno teraz skłaniać do wzięcia udziału w referendum - żeby jednak te pieniądze się nie zmarnowały. Jest okazja do mocnego wyrażenia swojej opinii, to trzeba ją wykorzystać.

Pytania są trzy. Pierwsze dotyczy JOW-ów, czyli jednomandatowych okręgów wyborczych. Nie dajcie się Państwu zagadać rachmistrzom udowadniającym, że po wprowadzeniu JOW-ów ta

czy inna partia będzie miała mniej lub więcej posłów. To nie jest istotne. Każdy system przeliczania wyborczych głosów na mandaty ma swoje wady i zalety. Niewątpliwie JOW-y mają zalety, skoro głosuje tak 51% mieszkańców demokratycznych krajów na Ziemi. Dla nas ważne jest, że obecnie kandydaci do Sejmu RP muszą zabiegać o łaski bonzów partyjnych, by znaleźć się na listach. Prowadzi to do uwiadu debaty publicznej. W systemie JOW to partie zabiegają o to, by dobrzy kandydaci znaleźli się na ich listach. Takiej zmiany Polsce potrzeba.

Drugie pytanie jest mylące: „Czy jesteście za utrzymaniem dotychczasowego sposobu finansowania partii politycznych z budżetu państwa?” Czyli - nietypowo - pragnąc zmiany należy zagłosować NIE. A zmiana jest niezbędna. Przez dwadzieścia lat największe partie zgarnęły z budżetu 180 mln zł, znacznie więcej niż warte jest całe referendum! Za te pieniądze dostaliśmy kilometry kwadratowe pretensjonalnych billboardów, setki godzin wydumanych klipów telewizyj-



nych oraz przejęcie władzy z rąk obywateli przez kilkunastoosobową, niezmienną się od lat grupę polityków. Zabranie im łatwych pieniędzy, pozwalających mieć wyborców, jest konieczne.

Odpowiedź na trzecie pytanie jest najbardziej oczywista. TAK, chcemy, by pozycja obywatela wobec urzędu skarbowego była silniejsza.

Nigdy za mało powtarzania tego politykom.

Maciej Bialecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Społeczny obserwator

Jeszcze o budżecie partycypacyjnym

Druga edycja budżetu partycypacyjnego za nami. Czas na krótkie podsumowanie przed startem kolejnej. Budżet partycypacyjny jako narzędzie umożliwiający mieszkańcom stolicy współudział w podejmowaniu decyzji o wydatkowaniu części środków publicznych, został wdrożony jesienią 2013 r., tuż przed referendum o odwołanie prezydenta Warszawy. Można śmiało stwierdzić, że spośród wszystkich działań wizerunkowych ratusza z tamtego okresu to właśnie BP spotkał się z największym zainteresowaniem ze strony mieszkańców - mniej więcej 10% z nich co roku głosuje na projekty zgłoszone w budżecie partycypacyjnym (prawie 167 tys. w 2014 r. oraz ponad 172 tys. w 2015 r.). Entuzjastów obywatelskiej aktywności rocznie jednak fakt, że do decyzji mieszkańców władze miasta przeznaczają raptem ok. 3,6% rocznego budżetu stolicy.

Jest szansa, że kwota będzie wzrastać w kolejnych latach.

Jak w budżecie partycypacyjnym wypadła w tym roku Praga Północ? Średnio, jeśli pod uwagę weźmiemy tylko liczby. Na 47 projektów, które dopuszczono do głosowania, głosy oddało prawie 6 tys. osób. Dzięki temu zajęliśmy 11. miejsce wśród 18 dzielnic, w kategorii „Liczba oddanych głosów przypadająca na liczbę mieszkańców”. Wyprzedziliśmy m.in. Pragę Południe, ale zdyktowały nas pozostałe prawobrzeżne dzielnice (Wesoła zajęła 1. miejsce). Do realizacji wybrano 14 projektów, których łączny koszt wyniesie ponad 2 mln 753 tys. zł (to prawie 1% budżetu dzielnicy na przyszły rok). Zwycięskie projekty można podzielić na kilka kategorii - 2 dotyczą poprawy bezpieczeństwa na drogach (rozbudowana zostanie m.in. sieć tras rowerowych), 3 zieleni na Pradze (zasadzonych zostanie m.in.

300 nowych drzew, a 8 skwerów zostanie utworzonych lub wyremontowanych), 2 projekty poprawia ofertę praskich bibliotek, nad Wisłą pojawią się kolejne nowe miejsca do uprawiania sportu (w tym ścianka wspinaczkowa), a w Parku Praskim toaleta z prawdziwego zdarzenia. Ponadto 10 zabytkowych bram praskich kamienic zyska nowe życie, a nasze dzieciaki sprzęt multimedialny i dodatkowe zajęcia edukacyjne. Wybór zwycięskich projektów pokazuje, że mieszkańcy Pragi przede wszystkim chcą bezpiecznej, estetycznej przestrzeni publicznej, w której dominuje zieleń, a nie stawiane bez ładu i składu samochody.

Teraz czekamy na realizację tych projektów. Miejmy nadzieję, że cały proces będzie sprawniej postępować, niż przy realizacji zwycięskich projektów z minionej edycji BP. W momencie pisania tego artykułu jedynie 3 projekty spośród 9 zwycięskich zostały wykonane.



Wszystkich zachęcam do udziału w kolejnej edycji BP, która wystartuje już jesienią. To od nas wszystkich zależy, w jakim stopniu dzięki temu narzędziu zmieni się nasza dzielnica.

Krzysztof Michalski
Praskie Stowarzyszenie
Mieszkańców Michałowa
Napisz do autora: kpsm@interia.pl

Inicjatywa Mieszkańców Warszawy

Wakacje pod znakiem metra

Czy pamiętają Państwo jeszcze kampanię wyborczą przed wyborami samorządowymi w listopadzie 2014 r.? Politycy Platformy Obywatelskiej obiecywali mieszkańcom Białoleki, iż metro już wkrótce połączy tę dzielnicę z innymi częściami miasta. Teraz okazuje się, że te zapowiedzi były jedynie kiebasą wyborczą - metra na Białolekę nie będzie. Zawiedzeni mieszkańcy biorą jednak sprawy w swoje ręce.

Ileż to było szumnych zapowiedzi, jak wiele robią radni partii rządzącej po ich wyborze na kolejną kadencję. Powstawały projekty i wizualizacje, niektóre gazety wprost oczekiwały od artykułów promujących radnych, którzy mieli zapewnić mieszkańcom Białoleki metra do ich dzielnicy. Ten festiwal obietnic się sprawdził - niestety, tylko pod względem zdobywania głosów wyborców.

Mieszkańcy mieli przecież prawo uwierzyć, że partia sprawująca całkowitą władzę od szczebla dzielnicowego, przez miejski, aż po centralny, faktycznie może i chce przybliżyć mieszkańcom Białoleki, zwłaszcza wschodniej, do innych rejonów Warszawy. Często mimo licznych zastrzeżeń popierali przedstawicieli PO z tego właśnie względu. Niestety, po wyborach okazało się, że metra nie będzie.

Mieszkańcy Białoleki w tej sprawie nie chcą jednak odpuszczać. Zawiązała się oddolna inicjatywa, którą współtworzy nasze stowarzyszenie, reprezentowane przez wolontariuszy Inicjatywy Mieszkańców Białoleki. Zamierzamy uświadomić decydentom, jak bardzo oczekiwaną inwestycją jest budowa choćby jednej stacji metra na terenie tej dzielnicy. Pod wnioskiem do pani prezydent



Hannu Gronkiewicz-Waltz podpisało się przeszło 9 tys. osób, a liczba ta ciągle rośnie.

Pierwsze reakcje warszawskiego ratusza można sprowadzić do klasycznego stwierdzenia: „nie da się”. Mieszkańcy jednak się nie poddają, bo chociażby na przykładzie szpitala na Białolece mogliśmy się już przekonać, że „chcieć to móc”!

Piotr Basiński
radny Dzielnicy Białoleka
Stowarzyszenie „Inicjatywa
Mieszkańców Warszawy”
www.inicjatywa.waw.pl
facebook.com/InicjatywaWAW

Lewa strona medalu

Wisła

Ani się człowiek obejrzał, a już po wakacjach. W tym roku upał nieźle dał się we znaki. W nadmorskich kurortach znalezienie kawałka pustej plaży graniczyło z cudem. Również w stolicy każdy poszukiwał choć namiastki wody. Oblegane były parki z fontanami, stawami i jeziorami. W tym również jezioro Gocławskie, które wbrew prawu oddano w prywatne ręce, o czym mówiliśmy przed wyborami. Samorządowe Kolegium Odwoławcze przyznało właśnie, że decyzja została podjęta z naruszeniem prawa, ale niestety... nie można jej już cofnąć. Wydająca decyzję urzędnicza pracuje jakby nigdy nic dalej.

Póki co, nikt nie sprywatyzował rzeki Wisły, która od pewnego czasu stała się na powrót modna. Na lewym brzegu w okolicach Mostu Poniatowskiego pełno knajp i ogródków piwnych, gromadzących każdego dnia wakacji (i nie tylko) tłumy. Podobnie było nad Wisłą kilkanaście lat temu, gdy przy Podzamczu stał ogródek przy ówczesnym prezydencie stolicy Lechu Kaczyńskim zdecydował o ich likwidacji. Te dzisiejsze mają inną formę, są o niebo bezpieczniejsze dla odwiedzających, a niektóre oprócz alkoholu serwują też sporą dawkę kultury. Po praskiej stronie skromniej, bo tu jedyne warte uwagi atrakcje to La Playa na plaży przy ZOO i plaża w okolicach Stadionu Narodowego. Poziomem na pewno nie odbiegają od konkurencji po drugiej stronie Wisły, a liczbą atrakcji La Playa bije na głowę chyba wszystkich. Warto odwiedzić i generalnie zostać



po naszej stronie brzegu. Tym bardziej, że rzeka ma rekordowo niski poziom wody i odsoniła wiele skarbów. Począwszy od fragmentów starego Mostu Poniatowskiego, rzeźby z czasów potopu szwedzkiego po... ząb mamuta. Spacerując praskim brzegiem można stać się więc prawdziwym odkrywcą.

Trochę lepiej będzie spacerowało się po lewej stronie Wisły, gdzie z ponadrocznym opóźnieniem otwarto pierwszy odcinek bulwarów nadwiślańskich na Podzamczu. Ma to być „luksusowy salon Warszawy” jak trąbią stołeczne media. Oceniając z perspektywy kosztów - 122 miliony zł - to na pewno. Swego czasu uważałem, że w dobie kryzysu Warszawy na ten luksus nie stać, bo bulwary remontowano m.in. kosztem cięć w inwestycjach na Pradze. Ale ok., powstały. Co tam znajdziemy? Szeroką promenadę z tarasami widokowymi, przystanią dla statków i wieloma innymi bajerami. Niestety, okazało się, że wykonawcy zapomnieli o najważniejszym, a mianowicie udogodnieniach dla niepełnosprawnych dla których bulwary są przeszkodą nie do pokonania. Przynajmniej na razie.

Sebastian Wierzbicki
przewodniczący SLD w Warszawie
www.sebastianwierzbicki.pl

Chłodnym okiem

Gorąca jesień

Witam Państwa po ponad miesięcznej przerwie. Trochę nie bardzo wiem, od czego zacząć. Lato było wyjątkowo upalne, zapowiada się też gorąca jesień. Sprawy toczą się tak szybko, ale po kolei. Ostatni felieton „Cui bono” przed wakacjami poświęciłem sprawie zaginięcia głosów z jednej komisji wyborczej. Sprawę prowadzi prokuratura, pochylił się nad nią sąd i rada dzielnicy. Awantura na sesji rady była, co niemożliwe. Nic z tego zapewne nie wyniknie, bowiem sąd na ostatniej rozprawie sprzed kilku dni odczytał posiedzenie bezterminowo. Nikt oczywiście do kradzieży się nie przysna i wyjdzie zapewne, że kosmici. Rada więc w niezmiennym składzie trwa dalej. Ostatnio mieliśmy pierwsze posiedzenie po wakacjach, by pochylić się nad budżetem dzielnicy. Jego realizacja na I półrocze to dramat. Dość powiedzieć, że inwestycje są zrealizowane na poziomie 7%. Do debaty jednak nie doszło. Posiedzenie zdominowali mieszkańcy, którzy licznie pojawili się na sesji i mocno przejechali się po zarządzie PiS/PWS za nieróbstwo i brak decyzyjności w wielu spra-

wach. Po dwóch godzinach „obróbki” zarządu (a zapowiadało się jeszcze dłużej) przewodniczący Kędziński, ratując swoich kolegów ogłosił najpierw 30-minutową przerwę, a chwilę po jej zakończeniu, gdy mieszkańcy szykowali się na ciąg dalszy, ogłosił przerwę bezterminową. Rządzący wyraźnie zrejetrowali i nie wytrzymali konfrontacji ze swoimi wyborcami. Mści się polityka obiecywania przez PiS i PWS wszystkim. Po czasie wyborcy wystawiają rachunek. Nie zajęliśmy się więc sprawami Bazaru Różycyckiego, którego przejęcie po latach planuje dzielnica, przesunięciem finansowymi środków - między innymi na oświatę. Może to i dobrze, bo na komisji budżetu projekty zarządu w sprawie korekt budżetu uzyskały opinię negatywną. Przeważały głosy radnych PiS i PWS. Byłem jedynym radnym głosującym za projektem zarządu - bo proponowane zmiany były zasadne - i po głosowaniu zrobiło mi się głupio. Wyraźnie trzeszczy na linii zarząd-radni i PiS-PWS. To ich problem, dopóki nie przekłada się na jakość funkcjonowania dzielnicy. Powoli



jednak zaczyna. Dobry PR tu nie wystarczy. Dzieje się też w dużej polityce. 6 września referendum, 25 października wybory i być może kolejne referendum. Pandemia demokracji. Wszyscy o coś chcą pytać obywateli. Dziwne, że dopiero teraz. Mam i ja swoje pytania. Czy chcecie Państwo być piękni, zdrowi i bogaci, czy biedni i chorzy? Jeśli pasuje Wam część pierwsza pytania, to nie głosujcie w żadnych wyborach na prawicę pod różnymi jej postaciami; sprawiedliwej, obywatelskiej, nowoczesnej, kukizowej itp. Bo będzie jak dziś na Pradze. Były obiecanki cacanki, a dziś rzeczywistość wyje.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

Znów pożar na Łazienkowskim

dokończenie ze str. 1
tyle mostowej płyty, która składa się z trzydziestu elementów. Nasuwanie już wykonanej części trwało cztery miesiące. Opóźnienie spowodowały trudności z dostawami wskutek ekstremalnych upałów. Nie miała na nie wpływu zmiana wykonawcy modernizacji mostu. Niemiecka spółka Bilfinger Infrastructure

została zakupiona przez austriacką Porr Polska Infrastructure. Przejęcie przebiegło płynnie – budową pokierują ci sami inżynierowie, inwestycję będą wykonywać ci sami pracownicy. Spółka Porr ma dobre rekomendacje, jako że wykonywała m.in. remont Dworca Centralnego przed Euro 2012. Jak zapewniają władze miasta, mimo tych

perturbacji, termin oddania Mostu Łazienkowskiego do ruchu zostanie dotrzymany. Warto w tym miejscu przypomnieć ile warte są te zapewnienia w kontekście opóźnień w oddaniu centralnego odcinka II linii metra.

Budowa trwa w trybie 24-godzinnym. Na obu brzegach Wisły część starej konstrukcji mostu została obniżona i posadowiona na tymczasowych podporach. Tu są łączone kolejne fragmenty nowej przeprawy. Stalowa płyta nowej konstrukcji mostu jest przesuwana ku środkowi przy użyciu siłowników, z obu brzegów Wisły równocześnie. Nowy most stopniowo wypiera stary. W środkowej części, nad lustrem wody, poprzednia konstrukcja jest rozbierana po sukcesywnym odcinaniu pięćdziesięciometrowych przeseł starej przeprawy. Jeszcze trochę czasu upłynie, zanim oba fragmenty nowej płyty mostu, stopniowo nasuwane na podpory, spotkają się na środku rzeki.

Do końca października powstanie jedynie nowa, stalowa płyta mostu. Wyremontowane

zostaną również betonowe fragmenty Trasy Łazienkowskiej, przebiegające nad Wislostradą i nad Wałem Miedzeszyńskim, znajdujące się w sąsiedztwie mostu. Płyta przeprawy powinna połączyć oba brzegi Wisły we wrześniu, następnie na stalowej płycie ułożona będzie izolacja i kolejne warstwy bitumicznej nawierzchni. Koniec października to termin oddania przeprawy dla kierowców. Po tym terminie będzie kontynuowany kolejny etap – odtwarzanie infrastruktury znajdującej się pod mostem, a więc wszystkich instalacji. Etap ten potrwa do końca 2015. Początek 2016 to trzeci etap budowy – prace wykończeniowe. Wszystko to będzie się odbywało już kiedy most będzie włączony do ruchu.

Kierowcy niecierpliwie czekają na oddanie inwestycji. Wraz z końcem wakacji Warszawa znów stanie w gigantycznych korkach. Ich częściowe rozwiązanie nastąpi dopiero po oddaniu do ruchu Mostu Łazienkowskiego i po pełnym udostępnieniu dla kierowców Mostu Grota-Roweckiego.

(egu)

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
ul. Poborzańska 8
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Budowa II linii metra

Wygrają Güllermak i Astaldi?

dokończenie ze str. 1
mak, która najprawdopodobniej wybuduje nitkę na Targówek za kwotę nieco ponad miliard zł i włoska Astaldi, która wybuduje nitkę na Wólę za podobną kwotę. Będzie taniej m.in. dlatego, że kolejne tunele wydrążą dobrze znane z centralnego odcinka tarcze - Anna, Maria, Krystyna i Elisabetta, którymi dysponują firmy.

Wydrążą 6 km tunelu

Budowa obu nitek ruszy w tym samym czasie. Nitka zachodnia będzie miała długość 3,4 km. Planowane stacje od Ronda Daszyńskiego to: Wolska, Moczydło i Księcia Janusza. Nitka północno-wschodnia będzie miała długość 3,12 km. Planowane stacje od Dworca Wileńskiego to: Szwedzka, Targówek 1 (Ossowskiego) i Targówek 2 (Trocka). W przypadku wygranej Güllermak i Astaldi, co do końca roku zostanie rozstrzygnięte przez komisję przetargową, budowa nowych nitek II linii metra o łącznej długości nieco ponad 6 km będzie niemal dwukrotnie tańsza niż budowa centralnego odcinka tej samej długości. Skąd różnice? Po pierwsze, nowy odcinek będzie miał o jedną stację mniej. Po drugie, nie będzie konieczności przenoszenia setek kilometrów kabli i rur, jak miało to miejsce w przypadku Śródmieścia, przez które przebiegał centralny odcinek II linii. Po trzecie, nie trzeba będzie drążyć tak głęboko, jak w okolicy skarpy wiślanej i Wisły. Po czwarte, nowy odcinek nie ma stacji tak dużej jak stacja Stadion Narodowy. I wreszcie – nie ma konieczności zakupu tarcz drążących. Anna, Maria, Krystyna i Elisabetta w gotowości oczekują w

jednej z hal przy Marywilskiej. Wymagają jedynie remontu i wymiany zużytych części, co będzie nieporównywalnie tańsze od zakupu nowych tarcz. Gdyby więc przetarg został rozstrzygnięty zgodnie ze wstępnymi sygnałami, budowa obu nitek rozpoczęłaby się na początku przyszłego roku i zakończyła w 2019.

Kolejny odcinek w 2022?

Tymczasem już trwają prace nad wydłużeniem II linii metra o dalsze stacje. Plany zakładają, że w 2022 kolejna nitka II linii metra wydłuży ją z jednej strony do Bemowa (skrzyżowanie Górczewska – Powstańców Śląskich), zaś z drugiej na Bródno (skrzyżowanie Kondratowicza – Rembieleńska). Na tym etapie wciąż dyskutuje się postulat mieszkańców i władz Białołęki, którzy uważają, że dynamika rozwoju dzielnicy wymaga zaplanowania nitki metra wiodącej na Białołękę. Wstępem do tego byłoby wybudowanie ostatniej stacji nie pod Rembieleńską, ale z drugiej strony Trasy Toruńskiej, co sprawiłoby, że linia mogłaby zostać w przyszłości wydłużona zarówno na Bródno, jak i na Białołękę. Władze Warszawy nie chcą na razie słyszeć o tym wariantcie twierdząc, że ów obszar Białołęki (za Trasą Toruńską) nie jest jeszcze na tyle gęsto zaludniony, by lokalizacja stacji miała ekonomiczne uzasadnienie, a także – co ważniejsze – utracono by możliwość uzyskania dotacji unijnej, jako że nowy przebieg metra musiałby uzyskać odrębną decyzję środowiskową. Tym samym procedura znacząco by się wydłużyła.

(egu)

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 9 września

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk Polska Presse Sp. z o.o. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adreśatów i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-708 Warszawa, ul. ks. I. Kłopotowskiego 15 lok. 2
tel./faks **22 618-00-80, 22 618-24-38**

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14
Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**

strona internetowa - **www.ngp.pl**

e-mail dla tekstów - **ngp@ngp.pl**

dla reklam i zdjęć **reklama@ngp.pl**



OGŁOSZENIE

BURMISTRZ DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC
m.st. WARSZAWY

zgodnie z § 3 i § 4 Zarządzenia nr 5923/2014 Prezydenta m.st. Warszawy z dnia 7 maja 2014 r. w sprawie zasad najmu lokali użytkowych w budynkach wielolokalowych na okres do lat 3 oraz szczegółowego trybu oddawania w najem lokali użytkowych w budynkach wielolokalowych na okres dłuższy niż 3 lata i nie dłuższy niż 10 lat

OGŁASZA

NA DZIEŃ 25.09.2015 r.

USTNY KONKURS OFERT (okres najmu do 3 lat)
NA NAJEM LOKALI UŻYTKOWYCH ZNAJDUJĄCYCH SIĘ
W ZASOBACH LOKALOWYCH M.ST. WARSZAWY
NA TERENIE DZIELNICY PRAGA-PÓŁNOC

Ogłoszenie z listą lokali wystawionych do konkursu wywieszone są na tablicach informacyjnych: Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy przy ul. Jagiellońskiej 23 i w jego Administracjach Obsługi Mieszkańców; na stronie internetowej: Urzędu Dzielnicy Praga-Północ www.praga-pn.waw.pl, Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami www.zgn-praga-pn.waw.pl oraz na lokalach przeznaczonych do najmu. Informacje dotyczące konkursu można uzyskać w Dziale Lokali Użytkowych Zakładu Gospodarowania Nieruchomościami w Dzielnicy Praga-Północ m.st. Warszawy, przy ul. Jagiellońskiej 23, p. 22, tel. 22 205-41-28, 24, 88 w godzinach pracy Zakładu.

Rada i Zarząd Dzielnicy Praga Północ m. st. Warszawy
zaprasza na:

NOC PRAGI NA ZABKOWSKIEJ

19 września 2015

Galeria Wileńska serdecznie zaprasza!
Noc Zakupów
w godz. 19.00-23.00
...
Moc zniżek i rabatów
w sklepach i lokalach
...
Już w ciągu dnia
mnóstwo dodatkowych
atrakcji dla dzieci

scena główna
ZABKOWSKA

scena młodzieżowa
BRZESKA

12.00 - Rozpoczęcie
12.10 - Szkoły
12.30 - Konkurs
12.45 - Czeszband
13.45 - Konkurs
14.00 - Jan Pietrzak
15.00 - Konkurs
15.15 - Kapela Słaśka Wielanka
16.15 - Korowód Praski
16.45 - Kapela z Chmielnej
17.30 - Konkurs
☆ 17.45 - Mig
18.45 - Konkurs
☆ 19.00 - Kasia Popowska
20.00 - Konkurs
☆ 20.30-22.00 - Oddział Zamknięty

12.00-16.30
Prezentacje praskich Stowarzyszeń Fundacji, świetlic i zespołów
16.30-17.00 - Korowód Praski
przemarsz od ul. Targowej
ul. Zabkowską do ul. Brzeskiej
17.00-22.00
Hope 4 Street & Przyjaciele
wystąpią następujące zespoły:
17.00 - Varsovia Orient - taniec orientalny
17.30 - Hope 4 Street - hip hop
18.15 - Twoja Pasja - pokaz breakdance
18.45 - Wieczny - rapier
19.30 - Konkurs
20.00 - Arkadio - rapier
21.00 - Porozumienie - rock

wstęp wolny

Przejdź na Pragę stronę Warszawy!